



Fot. TV Regionalna.pl

POLICYJNE ŻNIWA

To były nietypowe zbiory – funkcjonariusze wynieśli z jednego z pól w naszym powiecie 700 kg krzaków konopi.

» STR. 3



Fot. materiały prasowe

NOWE POCIĄGI WJADĄ NA TORY

Koleje Dolnośląskie powiększą swój tabor. Zakupowe plany przewoźnika wiążą się m.in. z projektem Kolei Aglomeracyjnej Zagłębia Miedziowego.

» STR. 6



Fot. Marianna Bielecka

LUBIŃSKA WYSTAWA W AMBASADZIE

Wystawa poświęcona Bitwie o Anglię z parku Leśnego przeniosła się do ambasady Wielkiej Brytanii.

» STR. 4

KOSZTYŁA: ŚCINAWA TO NASZ PRIORYTET



Fot. Marianna Bielecka

» Kanalizacja, gazyfikacja, rewitalizacja centrum miasta, a do tego pierwszy inwestor, który pojawił się w Strefie Aktywności Gospodarczej – ostatnio w Ścinawie wiele się dzieje. O najnowszych inwestycjach, a także pomysłach na dalszy rozwój gminy rozmawiamy z burmistrzem Krystianem Koszytą.

» WIĘCEJ NA STR. 13

#ZAGGÓR
3.10 SOBOTA 20:00
bilety. zaglebie.com

**BIURO USŁUG POGRZEBOWYCH
KREMATORIUM LEONARDO**

CZYNNE **24** GODZINY

Telefon całodobowy: 767 246 060
LUBIN UL. ZACISZE 1

Pięciu kandydatów do rady nadzorczej KGHM

■ Wiadomo już, na kogo będą mogli oddawać swoje głosy pracownicy grupy KGHM w uzupełniających wyborach przedstawiciela załogi w radzie nadzorczej Polskiej Miedzi. Komisja wyborcza zarejestrowała pięć nazwisk.

Lista pokazuje, że w dwóch największych związkach zawodowych w miedziowym holdingu nie ma już mowy o jedności. Zarówno „Solidarność”, jak i Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego reprezentuje po dwóch kandydatów, z tym że obie organiza-

cje oficjalnie popierają tylko jednego z nich.

Kandydatem „Solidarności” jest Przemysław Darowski, przewodniczący komisji tego związku w Pol-Miedź Trans. W wyborczej szranki stanie jego związkowy kolega z Huty Miedzi Legnica, Mieczysław Krzyw.

Z kolei ZZPPM oficjalnie namaścił Krzysztofa Łukę, kierującego komisją przy Hucie Miedzi Głogów. Równolegle swoją kandydaturę zarejestrował Leszek Hajdacki, przewodniczący struktur tego związku w Zakładach Górniczych Rudna.

Piątym na liście jest Marcin Leśków, wiceprzewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Technicznych i Administracji „Dozór”.

Głosowanie przeprowadzone zostanie 13 i 14 października. Jeśli okaże się, że kilku kandydatów uzyska takie samo poparcie, przeprowadzona zostanie druga tura wyborów.

Nowy członek rady nadzorczej będzie miał w niej miejsce do czerwca przyszłego roku. Wtedy dobiegnie końca obecna kadencja rady i przeprowadzone zostanie głosowanie na następną, trzyletnią kadencję.

JOANNA DZIUBEK



Niebawem do rady nadzorczej KGHM wejdzie nowy przedstawiciel załogi

#DZIEŃ SZPILEK ZAKOŃCZONY SUKCESEM

■ Choć na oficjalne podsumowania jeszcze za wcześnie, to już teraz wiadomo, że akcja charytatywna #DzieńSzpilek zakończyła się ogromnym sukcesem. Do zabawy, z której dochód zostanie przeznaczony na leczenie dzieci z nowotworem, chętnie dołączyli mieszkańcy naszego miasta.

To była już druga edycja Ogólnopolskiego Dnia Szpilek, którą zainicjowała sieć sklepów Moliera 2.

Zasady akcji były proste. Wystarczyło tylko 25 września opublikować na Facebooku lub Instagramie zdjęcie z hasztagiem #DzieńSzpilek. Butów nie było trzeba nawet zakładać, wystarczyła fotografia samych szpilek. Za każde takie zdjęcie sklep ma przekazać 2 zł na konto fundacji „Na Ratunek Dzieciom z Chorobą Nowotworową” wspierającą wrocławską klinikę onkologiczną Przylądek Nadziei. W pierwszej edycji kampanii udział wzięło 15 tys. internautów, a zebrane 30 tys. zł trafiło na konto Fundacji Onkologicznej Alivia.

Szpilki założyły m.in. lubińskie szczypiornistki: – Na co dzień ze względu na treningi wybieram oczywiście obuwie sportowe, ale uwielbiam również szpilki – mówi Kinga Grzyb, kapitan żeńskiej drużyny MKS Zagłębie Lubin. – Uważam, że jeśli można pomóc w jakikolwiek sposób, to każdy powinien brać udział w takich akcjach. My, jako drużyna, je-



Szpilki ubrały też lubińskie piłkarki ręczne

steśmy zawsze chętnie do pomocy – dodaje.

– Zakładaliśmy, że jeśli uda nam się uzyskać porównywalny wynik do ubiegłorocznego, to będzie super, zważywszy, że mamy teraz inną sytuację niż wtedy. Nie spodziewaliśmy się jednak aż takiej skali tej akcji. Nie wierzyliśmy własnym oczom, patrząc na to, co się dzieje – mówi Bartłomiej Dwornik z fundacji „Na Ratunek Dzieciom z Chorobą Nowotworową”, gdzie trafią zebrane pieniądze. – Bardzo serdecznie dziękujemy wszystkim paniom i panom, bo też brali udział. My i nasze dzieciaki ślemy do całego Lubina masę uścisków,

serduszek i buziaków – dodaje wolontariusz.

O jakiej skali mówi rzecznik fundacji? Tego nasz rozmówca wprawdzie nie chciał jeszcze zdradzić, ale pewnym jest, że wynik sprzed roku zostanie pobity i to co najmniej kilkukrotnie. Według nieoficjalnych danych hasztagiem oznaczonych zostało ponad 400 tysięcy zdjęć ze szpilek, i to tylko na na samym Facebooku! Dokładną kwotę poznamy 5 października.

Okazało się też, że nie wszyscy internauci zareagowali na akcję w taki sposób, jak zakładali organizatorzy. Najważniejsze jednak,

ku pobiliśmy rekord, już dzisiaj wiemy, że przeznaczymy kilkakrotnie więcej pieniędzy niż w zeszłym – czytamy na profilu facebookowym Moliera 2 (pisownia oryginalna – przyp. red.).

Na co fundacja zamierza przeznaczyć zebrane w ramach akcji pieniądze?

– W pierwszej kolejności kupimy za to leki onkologiczne, terapie czy procedury medyczne, które nie są refundowane przez NFZ. Po drugie,

co jest równie ważne, przeznaczymy to na projekt „Kliniki mentalnej”. Polega to na świadczeniu całorocznej i całodobowej opieki psychologicznej nad pacjentami i ich rodzinami. To jest w ogóle ewenement w skali kraju, że tutaj z psychologiem nie trzeba się umawiać na jakiś termin, tylko ta pomoc jest dostępna na miejscu – tłumaczy Bartłomiej Dwornik.

SZYMON KWAPIŃSKI, MRT

Moliera2 jest w miejscowości Warszawa. Wczoraj o 09:23

Jesteście wspaniali! Dziękujemy za Wasze opinie o akcji #DzieńSzpilek. Każdy ma prawo do wypowiedzi i interpretacji. Szanujemy to.

Byli wśród Was, też Ci którzy uznali i zadeklarowali, że wolą sami wpłacić pieniądze na rzecz wybranej organizacji, niż publikować zdjęcia. To to dla nas ogromny sukces, ponieważ oznacza, że udało nam się nie tylko skupić uwagę tysięcy osób wokół zaangażowania społecznego, ale przekuć ją w czyn.

W tym roku pobiliśmy rekord, już dzisiaj wiemy, że przeznaczymy kilkakrotnie więcej pieniędzy niż w zeszłym.

5.10.2020r. wrócimy do Was z oficjalnymi wynikami tegorocznej akcji.



że ostatecznie cel i tak został osiągnięty.

– Byli wśród Was, też Ci którzy uznali i zadeklarowali, że wolą sami wpłacić pieniądze na rzecz wybranej organizacji, niż publikować zdjęcia. To to dla nas ogromny sukces, ponieważ oznacza, że udało nam się nie tylko skupić uwagę tysięcy osób wokół zaangażowania społecznego, ale przekuć ją w czyn. W tym ro-

Co policjanci zbierali na polu pod Lubinem?

» **Lubińscy policjanci mieli pełne ręce roboty, jednak nie kryminalnej, ale... rolnej. To były bardzo nietypowe żniwa – funkcjonariusze zebrali z jednego z pól w naszym powiecie 700 kg krzaków konopi.**

Informację o policjantach ścinających „krzaki marihuany” w Kębłowie w gminie Rudna otrzymaliśmy od Czytelnika. Żniwa trwały kilka godzin. Konopie rosły między trawą na sporej wielkości polu. Najwyższe okazy ścięte przez funkcjonariuszy miały po 2-3 metry. Policjanci pojawili się w tym miejscu po zgłoszeniu kolegów z komisarzatu z Rudnej.

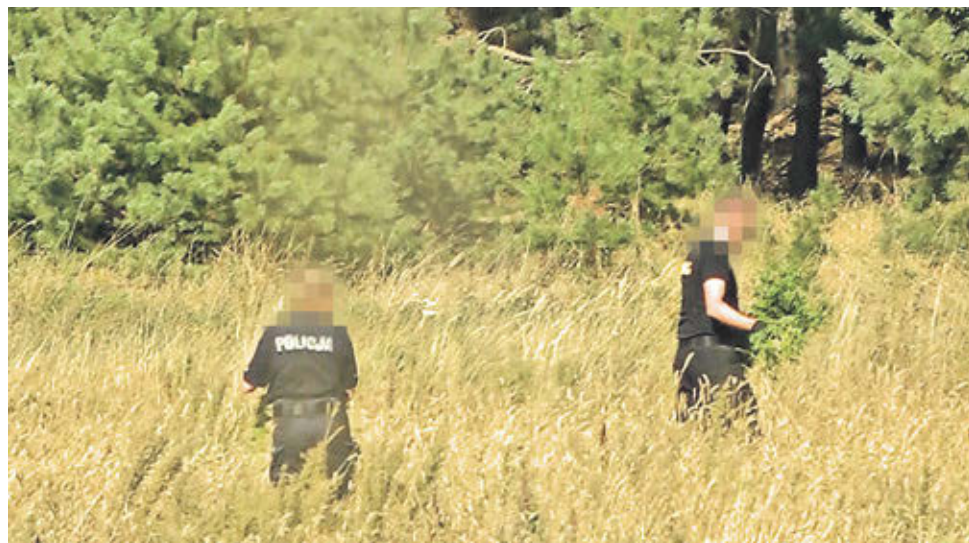
– Zabezpieczono 700 kilogramów rośliny, cały dość okazały rozmiarów bus. Dziesięć tysięcy krzaków – mówi aspirant Krzysztof Pawlik, zastępca oficera prasowego lubińskiej policji.

Jednak wszystko wskazuje na to, że sprawcą całego zamieszania była natura. W ubiegłym roku w tym miejscu prowadzona była legalna uprawa.

– Rok wcześniej na tym samym polu właściciel nieruchomości, posiadając odpowiednie pozwolenia, uprawiał marihuanę włóknistą, do celów farmakologicznych oraz medycznych i prawdo-

podobny wysiew tej marihuany w tym roku spowodował tzw. poplon – wyjaśnia aspirant Pawlik, dodając, że lubińska policja będzie wyjaśniać tę sprawę.

Krzaki konopi trafią do laboratorium, gdzie zostanie przeprowadzone badanie na zawartość THC. Specjaliści sprawdzą, czy zebrane przez lubińskich policjantów rośliny



Policyjna akcja przyniosła pokazny plon – 10 tys. krzaków marihuany

nie w tym celu nasion certyfikowanych – wyjaśnia policjant. – Konopie włókniste i indyjskie po zapachu i wyglądzie niczym się nie różnią, ale indyjskie posiadają więcej THC, więcej substancji odurzających, a włókniste mniej – dodaje.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że to, co policjanci zebrali z pola w Kębłowie, to konopie włókniste.

– Jeśli tak, to będziemy prowadzić postępowanie pod kątem wykroczenia. Na chwilę obecną nikomu nie postawiono zarzutów w tej sprawie – dodaje aspirant Pawlik.

MARTA CZACHÓRSKA

Syn pośła wcale nie został odwołany

■ **Nie będziemy tolerować nepotyzmu – zapowiedział na początku września minister aktywów państwowych Jacek Sasin, wskazując, że powołanie Nikodema Matusiaka, syna pośła PiS Grzegorza Matusiaka, na prezesa w KGHM Inova „zostanie skorygowane”. Miało być, ale nie jest, bo Matusiak nadal szefuje w miedziowej spółce. – Sasin wyskoczył przed szereg? – pytają dziennikarze money.pl.**

Jak podaje money.pl, w sprawie Nikodema Matusiaka „zapadła dziwna cisza”.

Na prezesa Inovy rada nadzorcza bez rozgłosu powołała go w lipcu. Po tym, jak media opisały sprawę na początku września, zaraz odniósł się do niej minister Sasin, wskazując, że to nie była decyzja, która była podejmowana w ministerstwie. Dowiedziałem się o niej z mediów, nie chciałem, żeby takie sytuacje miały miejsce. To jest niedobra praktyka” – mówił dziennikarzom RMF FM Jacek Sasin.

Minister Sasin zapowiedział, że decyzja o powołaniu Matusiaka na prezesa spółki będzie korygowana, a resort

„nie będzie tolerować nepotyzmu. Od jego zapowiedzi mijają 3 tygodnie, a w sprawie Matusiaka nie podjęto żadnej decyzji – podaje money.pl. – Nasze źródła wskazują na to, że Sasin mógł nie wiedzieć o tym, iż Matusiak dostał wcześniej „zielone światło” – czytamy na portalu. Chodzi o prezesa Jarosława Kaczyńskiego, który miał zostać wcześniej poinformowany o planach na prezesa Matusiaka i wyrazić na nią zgodę.

Murem za nowym prezesem stanęła miedziowa „Solidarność”, co nie zdarza się

często. Związkowcy wystosowali nawet pisma w obronie Matusiaka do centrali KGHM oraz Ministerstwa Aktywów Państwowych.

– To nie jest żadna tajemnica. Powiem tak, przyszedł człowiek, o którym nic nie wiedzieliśmy, a który bardzo pozytywnie nas zaskoczył – tłumaczy Dagmara Jędrzejczyk, która szefuje „Solidarności” w Inovie. – Przede wszystkim przyszedł przygotowany, znał firmę, jeździł po kopalniach, żeby zapoznać się z poszczególnymi oddziałami. Jest krótko, ale dał nam się poznać jako człowiek ener-



giczny, kulturalny, który ma wizję na rozwój firmy, chce dialogu ze stroną społeczną – wylicza.

Czy związkowcy nie mają nic przeciwko temu, że do Inovy przyszedł „człowiek z nadania politycznego”? –

Nie ocenia się człowieka tylko po tym, że jest synem znane go ojca. Prezes Matusiak ma dobre referencje, widzieliśmy jego dokumenty. Na ten moment nie możemy powiedzieć na niego złego słowa – kończy szefowa związku. MS



Mechanika | Stacja Kontroli Pojazdów | Myjnia | Wulkanizacja | Klimatyzacja

Zobacz jak dojechać ➔

Pn - Pt: 8 -18, Sb: 8-14

ul. Boczna 8, Lubin

www.centrumogumienia.pl





Fot. Marianna Bielecka

Krewka Ceglanka

Wokół charakterystycznego czerwonego autobusu zebrała się 29 września spora grupa uczniów. Wszyscy chcieli pomóc innym i oddać krew w ramach akcji KREWka Ceglanka. Takie wydarzenia jak to organizowane są w Zespole Szkół nr 1 w Lubinie od 20 lat.

Krwiobus zaparkował pod budynkiem ZS nr 1 już po raz drugi, ale zbiórki krwi odbywają się tutaj systematycznie od wielu lat. Zazwyczaj w punkt poboru zamienia się szkolna aula.

– Organizujemy tę akcję od 20 lat, zazwyczaj dwa razy do roku. Zawsze robimy to we wrześniu, październiku. Tak jesteśmy umówieni z lubińskim oddziałem RCKiK, że jesień i wiosna to jest taki szczególny moment, kiedy możemy pomóc i z chęcią pomagamy – mówi Agnieszka Bober, nauczyciel wychowania fizycznego w ZS nr 1, współorganizatorka akcji. – Krwi nie da się wyprodukować, tylko my możemy ją dać. Jedno oddanie, 450 ml pomaga czterem osobom, więc warto – dodaje.

Czerwony krwiobus wywarł wrażenie i przyciągnął dziś sporo uczniów. Większość z nich oddała krew po raz pierwszy. Mogli to zrobić tylko ci, którzy ukończyli 18 lat.

MRT

– Ta akcja tutaj jest o tyle ważna, że są chłopcy, którzy będą oddawać krew pierwszy raz. I od tego, czy im się dzisiaj tu spodoba, zależy, czy później będziemy mieli krwiodawców. Mam nadzieję, że uda nam się ich zachęcić do tego, by w przyszłości chcieli oddawać krew – mówi Joanna Jarmolińska z lubińskiego RCKiK. – Starsi dawcy zaczynają chorować i muszą zrezygnować. Musimy mieć młodą krew, żeby społeczeństwo mogło się normalnie leczyć – dodaje.

Krew jest nieustannie potrzebna: w czasie zabiegów w szpitalu, dla osób z niedokrwistością, po wypadkach czy przy ciężkich porodach. W czasach pandemii zapotrzebowanie nie spadło, za to liczba oddających krew się zmniejszyła. Jak wskazuje kierownik lubińskiego oddziału RCKiK, w Lubinie przychodzi oddawać krew o 20 procent mniej osób niż przed pandemią, ale powoli wszystko wraca do normy.

W naszym mieście wykorzystywanych jest miesięcznie około 300-350 jednostek krwi. Lubiński oddział RCKiK pobiera więcej krwi, ale dzieli się nią z innymi szpitalami.

Lubińska wystawa w ambasadzie Wielkiej Brytanii

■ Ambasada Wielkiej Brytanii w Polsce celebrowała 80. rocznicę bitwy o Anglię. Z tej okazji sporego zaszczytu dostąpiło Muzeum Historyczne w Lubinie, zaproszone do udziału w tym wydarzeniu. To pokłosie czerwcowej wizyty brytyjskiego ambasadora w naszym mieście.

Ówczesny ambasador Wielkiej Brytanii w Polsce Jonathan Knott (od dwóch tygodni jest nim Anna Clunes – przyp. red.) był pod bardzo dużym wrażeniem multimedialnej wystawy w parku Leśnym w Lubinie „Za wolność waszą i tylko waszą”. Dyplomacie tak

spodobała się ekspozycja, że chciał, by uświetniła ona również obchody 80. rocznicy bitwy o Anglię organizowane w stolicy.

– W związku z epidemią Ambasada Brytyjska w Polsce dopiero teraz organizuje obchody 80. rocznicy bitwy o Anglię i zaprosiła nas do współpracy przy organizacji tego wydarzenia. Przywieźliśmy do Warszawy niektóre nasze artefakty – mówi Marek Zawadka, dyrektor Muzeum Historycznego w Lubinie.

Goście Ambasady mogą podziwiać m.in. replikę myśliwca Hawker Hurricane, którym piloci z legendarnych polskich dywizjonów 302 i 303 walczyli z na-



Fot. Marianna Bielecka

zistami podczas prawie czteromiesięcznej podniebnej kampanii, wspierając żołnierzy RAF-u, czyli Królewskich Sił Lotniczych.

Lubińskie muzeum w Warszawie reprezentowała czteruosobowa delegacja. – Obchody miały bardzo uroczysty charakter. Wśród zaproszonych gości byli m.in. kombatanci, polscy i brytyjscy przedstawiciele sił zbrojnych oraz wysokiej rangi urzędnicy państwowi. Łącznie około 150 osób. Oficjalne przemówienie wygłosił wiceminister spraw zagranicznych Szymon Szyński vel Sek. My byliśmy przebrani w stroje ludności cywilnej z lat czterdziestych. W trakcie uroczystości miał miejsce również przelot samolotu wojennego, który

brał udział w bitwie o Anglię – opowiada Zorika Mikołajczak z Muzeum Historycznego w Lubinie.

Bitwa o Anglię rozgrywała się głównie nad południową i centralną Anglią. Powietrzne walki toczyły się między niemieckim lotnictwem Luftwaffe a brytyjskim RAF-em od 10 lipca do 31 października 1940 roku. Była to pierwsza kampania toczona wyłącznie za pomocą lotnictwa.

Uczestniczyły w niej cztery polskie dywizjony: dwa bombowe (300 i 301), dwa myśliwskie (302 i 303) oraz 81 polskich pilotów w dywizjonach brytyjskich. W sumie w bitwie walczyło 145 polskich pilotów, z których 28 poległo.

SZYMON KWAPIŃSKI



DIAGNOZA ZMIENIŁA JEGO ŻYCIE

■ Zazwyczaj piszemy o chorych, którzy potrzebują drogiej terapii za granicą i zbierają na nią pieniądze. Ta historia będzie jednak inna...

19-letni Kacper Siudziński to tegoroczny maturzysta, absolwent I Liceum Ogólnokształcącego w Lubinie.

Jeszcze kilka miesięcy temu jego życie kręciło się przede wszystkim wokół egzaminu dojrzałości i dostania się na studia. Kacper marzył o nauce w Danii, ale gdy wybuchła pandemia, zmienił plany i zamierzał złożyć papiery na biotechnologię w Gdańsku. Zaangażował się też z kolegą i koleżankami w tworzenie Fundacji Praktycznie, której celem jest nauka w działaniu. W planach były warsztaty dla młodzieży, ale na przeszkodzie stanęła pandemia, więc swoją aktywność młodzi przenieśli do sieci.

Po maturze 19-latek wraz z grupą przyjaciół wybrał się na Kaszuby, na kajaki.

– Przez cały czas byłem osłabiony. Nie miałem na nic siły. W dodatku w nogę ugryzł mnie pająk. Poszedłem do lekarza, dostałem antybiotyki. Zrobiłem też badania – wspomina Kacper. I tak na początku lipca on i jego rodzina dowiedzieli się, że to nie zwykłe osłabienie, a ostra białaczka limfoblastyczna. Od tamtej pory Kacper przebywa w szpitalu w Legnicy. Ma za sobą już dwa cykle chemioterapii, czeka na trzeci.

Lubinianin nie ukrywa, że gdy usłyszał diagnozę, przeżył szok. Na początku przyszło załamanie. Kacper uświadomił sobie, że w tym roku nie pójdzie na wymarzone studia i to go dodatkowo podłamało. Nie pomagało również zamknięcie w czte-

rech ścianach szpitalnej sali. Z powodu pandemii nie ma bowiem w szpitalu tradycyjnych odwiedzin. Pozostał mu kontakt przez internetowe komunikatory, dzięki którym

nie tylko słyszy, ale też widzi tatę, mamę, młodszą siostrę oraz swoją dziewczynę. Rodzice mimo wszystko starają się też jak najczęściej przyjeżdżać. Stoją wtedy pod szpi-



Fot. archiwum prywatne

Białaczka zmieniła życiowe plany młodego Kacpra. Chce teraz pomagać innym chorym.

lem, pod oknem sali, w której przebywa ich syn.

Dziś jest już lepiej. Kacper znowu planuje. Po pokonaniu choroby chce pójść na studia medyczne. I choć na maturze wcale nie poszło mu źle, zamierza w przyszłym roku poprawić wynik z biologii, żeby mieć jeszcze większe szanse na dostanie się na medycynę. Myśli o psychologii dziecięcej lub biotechnologii. – W szpitalu zrozumiałem, jak ważna jest krew. Że to nie tylko puste słowa i nie da się jej wyprodukować, trzeba ją po prostu oddać. A zapotrzebowanie jest bardzo duże. Chciałbym przyczynić się do zwiększenia świadomości ludzi, jak ta krew jest potrzebna – mówi Kacper. 19-latek zaczął od znajomych, ale nie chce na nich poprzestać.

Jego rodzina też namawia wszystkich do otwarcia serc i podzielenia się krwią. – Do niedawna żyliśmy jakby w bańce. Gdy Kacper trafił do szpitala i zobaczyliśmy,

jak dużo krwi potrzebuje, bo oprócz chemioterapii ma też transfuzję, zrozumieliśmy namacalnie, jak ważne jest oddawanie krwi i że nie da się jej wyprodukować – mówi Krzysztof Siudziński, tata Kacpra. – Nasz syn otrzymał jej bardzo dużo, więc chcielibyśmy ją niejako oddać, zachęcając wszystkich do jej oddawania. Pobudzić ludzi do bycia wrażliwym na cudze nieszczęście – dodaje. Pan Krzysztof, jego żona Agnieszka i 13-letnia córka Amelia czekają, aż Kacper wróci ze szpitala do domu, a w międzyczasie zachęcają wszystkich: „Otwórz serce, oddaj krew”.

Jeśli chcesz pomóc Kacprowi i innym potrzebującym, po prostu powiedz rejestrując się, że oddajesz krew dla Kacpra Siudzińskiego z Lubina. W Lubinie oddział RCKiK działa przy szpitalu na ulicy Bema w poniedziałki i w piątki od godz. 7 do 16, a od wtorku do czwartku od 7 do 12.

MARTA CZACHÓRSKA



Fot. Narodowa Orkiestra Dęta

„Dzień Dobry TVN” w Lubinie

■ Ekipa „Dzień Dobry TVN” odwiedziła ze swoimi kamerami Lubin. Twórcy programu zainteresowali się Narodową Orkiestrą Dętą i jej dyrygentem Mariuszem Dziubkiem.

Jak się dowiedzieliśmy w Orkiestrze, „Dzień Dobry TVN” zgłosiło się do niej po sierpniowym koncercie,

który odbył się przy Wzgórzu Zamkowym w Lubinie.

W minionym tygodniu w okolicach siedziby Narodowej można było zobaczyć ekipę programu z kamerami. Reportaż o Mariuszu Dziubku i NOD będzie można obejrzeć już niebawem. Kiedy dokładnie, będzie można się dowiedzieć z Facebooka Narodowej Orkiestry Dętej.

Będzie to już kolejny raz, gdy Lubin i jego orkiestra znajdą się na antenie Ogólnopolskiej telewizji. Przypomnijmy, że to w naszym mieście stacja TVN nagrała w zeszłym roku swój tradycyjny, wigilijny koncert. Gwiazdom polskiej estrady towarzyszyła właśnie NOD.

MRT

ZACZĘŁA SIĘ przeprowadzka biblioteki

■ Drzwi biblioteki w pałacyku są już zamknięte. Nie wypożyczymy ani nie oddamy tam książek. Powód? Przeprowadzka na ulicę Odrodzenia, gdzie będzie teraz siedziba głównej wypożyczalni.

Na Odrodzenia główna wypożyczalnia będzie ulokowana przy Bibliotece Multimedialnej „Łącznik”. – Znaj-

duje się tam przybudówka, do której się przenosimy na stałe – informuje dyrektor Miejskiej.

Przeprowadzka rozpoczęła się 24 września. Tym samym zarówno wypożyczalnia główna, jak i biblioteka multimedialna będą na razie zamknięte. Jak długo? Kilka, może kilkanaście dni. Dziś trudno to oszacować, nie wiadomo bowiem, jak długo

potrwa przewożenie, katalogowanie i układanie książek w nowym miejscu. A tych jest ponad 30 tysięcy!

Przypomnijmy, budynek, w którym dotąd mieściła się główna siedziba, nie należy do biblioteki. Magistrat ma wobec niego inne plany, więc konieczne było znalezienie innej siedziby dla wypożyczalni.

MS



Fot. Marianna Bielecka

VIII LUBIŃSKI WIECZÓR PAPIESKI „TOTUS TUUS”

11 PAŹDZIERNIKA (niedziela)

18:00 MSZA ŚW.

19:00 KONCERT NARODOWEJ ORKIESTRY DĘTEJ pod dykcją Mariusz Dziubka

MIEJSCE: KOŚCIÓŁ PW. ŚW JANA BOSKO W LUBINIE



Narodowa Orkiestra Dęta Lubin



PILOTAŻ UDANY, będą stacje na żądanie

■ **Koleje Dolnośląskie wprowadzą przystanki na żądanie jako sposób na utrzymanie w rozkładzie jazdy mało popularnych stacji. Przewoźnik podsumował własnie swój pilotaż.**

Do testowania przystanków na żądanie KD wybrały dwie stacje: w Krzyżowej i Nowej Wsi Legnickiej. Obie w rozkładach jazdy zostały oznaczone czarnym trójkątem, a na ich peronach pojawiły się piktogramy wskazujące miejsce, w którym powinni stać czekający na po-

ciąg. Maszynista zwalniał tu do prędkości około 25 km/h i mógł zobaczyć pasażerów odpowiednio wcześniej, by zatrzymać dla nich pociąg. Aby wysiąść na takiej stacji, należało najpóźniej przystanek wcześniej zgłosić to obsłudze pociągu.

Kilkumiesięczny pilotaż dobiegł końca i spółka przeanalizowała jego wyniki. Okazało się, że idea przystanku na żądanie sprawdza się, zarówno jeśli chodzi o pasażerów wsiadających, jak i wysiadających. Jedynie w około 4 proc. przypadków pociąg

zatrzymywał się niepotrzebnie, np. z powodu pojawienia się na stacji kogoś, kto w rzeczywistości nie miał ochoty na podróż.

– Pomysł okazał się być dobry i zamierzamy kontynuować ten projekt. Po raz kolejny nasza spółka przeciera szlaki, jeśli chodzi o rozwiązania przyjazne pasażerom – komentuje Bartłomiej Rodak, rzecznik prasowy KD. – Jeśli inni przewoźnicy pójdą w ślad za nami, z naszych pionierskich rozwiązań skorzystają pasażerowie w całym kraju – dodaje.



Spółka wytypowała kolejne przystanki, które chce objąć trybem „na żądanie”, ale nie chce jeszcze podawać ich nazw. Zgodę na to muszą bowiem wydać PKP Polskie Linie Kolejowe, które zarządza

ją kolejową infrastrukturę. Z naszych ustaleń wynika, że w grę wchodzi na razie dziesięć linii w całym województwie. Gdyby część stacji stała się przystankami na żądanie, po-

zwoliłoby to wyraźnie skrócić czas przejazdu przy jednoczesnym zagwarantowaniu dostępu do kolei mieszkańcom nawet najmniejszych miejscowości.

JD



Dadzą Kolzomom nowe życie

■ **Dolnośląski przewoźnik zdecydował się na modyfikację dwóch autobusów szynowych serii SA109. Spółka ogłosiła przetarg na wykonawcę kompleksowych przeglądów.**

Przetarg ogłoszony przez dolnośląskiego przewoźnika ma wyłonić wykonawcę przeglądów P5, który podejmie się kompleksowej modyfikacji spalinowych zespołów trakcyjnych serii SA109 nr 003 i 004.

– Chcemy mieć możliwość eksploatacji każdego pojazdu z naszej floty, nawet jeżeli jego głównym przeznaczeniem będzie rola rezerwy taborowej. Dlatego podjęliśmy decyzję, żeby przystąpić do P5 dwóch autobusów szynowych SA109, tzw. Kolzomów, które od kilku lat nie jeżdżą – komentuje Damian Stawikowski, prezes KD. – Lista powracających usterek w tych pojazdach była długa, ale dzięki planowanemu przeglądowi, obejmującemu wyeliminowanie problemów, z jakimi borykały się Kolzamy, damy im nowe życie – dodaje.

Przeglądy P5 należą do najwyższego poziomu przeglądów pojazdów kolejowych. Swoim zakresem obejmują

pełny demontaż podzespołów i zespołów z pojazdów dla ich szczegółowego sprawdzenia oraz naprawy lub wymiany elementów zużytych bądź uszkodzonych na fabrycznie nowe. Koleje Dolnośląskie przewidują możliwość rozszerzenia zamówienia o wykonanie dodatkowych prac wykraczających poza zakres przeglądu, a które przyczynią się do poprawy bezpieczeństwa podróży oraz komfortu pasażerów.

Pojazdy, których serwisem zainteresowane są Koleje Dolnośląskie, zostały wyprodukowane w 2004 roku, a od 2009 roku służyły pasażerom przewoźnika. Pociągi obsługiwały m.in. linie z Jeleniej Góry do Lwówka Śląskiego i Lubawki. Jednorazowo na pokład mogą zabrać ponad 170 pasażerów, z czego miejsc siedzących jest 73. Spalinowe zespoły trakcyjne 212M serii SA109 były produkowane seryjnie w latach 2003–2005 w Raciborzu. W założeniu miały stać się najliczniejszą grupą autobusów szynowych. Zbudowano jednak tylko 10 pojazdów z uwagi na zawieszenie działalności zakładów Kolzamu, które je produkowały.

MRT

Nowe pociągi będą wozić pasażerów KOLEI DOLNOŚLĄSKICH

■ **Za dwa lata Dolnoślązacy będą wozić pięć nowych pięcioczłonowych pociągów Elf 2 wyprodukowanych przez firmę PESA Bydgoszcz. Podpisana 29 września przez Koleje Dolnośląskie umowa zawiera również opcję dokupienia w ciągu najbliższego roku kolejnych 20 składów. Jak mówi prezes dolnośląskiego przewoźnika, mogłyby one obsługiwać m.in. powstałą w przyszłości Kolej Aglomeracyjną Zagłębia Miedziowego.**

Umowa opiewa na 145 mln zł. KD sfinansują zakup wkładem własnym, pozyskany z kredytu inwestycyjnego, oraz środkami unijnymi w ramach umowy z Centrum Unijnych Projektów Transportowych. To pierwszy z kontraktów, jakie w najbliższym czasie zamierza podpisać KD. W sumie bowiem kupuje 11 pojazdów (wspomniane elektryczne Elfy, a także składy hybrydowe i spalinowe).

Pierwsze pociągi PESA ma dostarczyć za 22 miesią-



ce, a całość zamówionego taboru ma pojawić się na torach naszego województwa w ciągu dwóch lat. Każdy taki pięcioczłonowy pojazd będzie mógł zabrać na swój pokład jednocześnie 500 pasażerów, z czego 250 zajmie miejsca siedzące.

– Elfy 2 będą obsługiwać trasy: Oleśnica – Wrocław Główny – Siechnice – Jelcz-Laskowice oraz Wrocław Główny – Wrocław Wojnow – Jelcz-Laskowice, czyli w ramach Wrocławskiego Obszaru Funkcjonalnego. Obok podejmowania tras kolejowych, zakup nowego taboru jest kolejnym etapem rozwoju zbiorowe-

go transportu kolejowego. Mamy nadzieję, że ta usługa dla mieszkańców Dolnego Śląska będzie w coraz lepszym standardzie i w coraz bardziej dostępnych miejscach – mówi członek zarządu województwa dolnośląskiego Tymoteusz Myrda.

Jednak Elfy 2 w przyszłości mają też jeździć na innych trasach. Koleje Dolnośląskie dzisiaj umową stworzyły sobie możliwość zakupu od PESY kolejnych 20 takich pojazdów.

– W ciągu najbliższych trzech lat zamierzamy podwoić liczbę miejsc w pociągach Kolei Dolnośląskich, jeżeli uda nam się sfinalizować

projekt, o którym mówimy, czyli nie tylko zakupu pięciu pojazdów, ale kolejnych 20. Dzięki temu za trzy lata na Dolnym Śląsku jeździłyby tylko nowe pojazdy – mówi Damian Stawikowski, prezes Kolei Dolnośląskich.

Wojewódzki przewoźnik chce zakup kolejnych pociągów sfinansować z Krajowego Programu Odbudowy (wniosek w tej sprawie złożył już Dolnośląski Urząd Wojewódzki w imieniu KD) oraz ze środków unijnych – zamierza aplikować o dotację z przyszłej perspektywy unijnej.

– Jeśli byłaby możliwość pozyskania dotacji, w ciągu roku moglibyśmy zamówić kolejne 20 pojazdów za 580 mln zł. Te pojazdy mogłyby stanowić główną część floty nowych przewoźników aglomeracji Wrocławia, ale także aglomeracji, która ma nadzieję powstanie za kilka lat, czyli Zagłębia Miedziowego – dodaje prezes Stawikowski. – W ciągu roku Dolnoślązacy będą wiedzieli, czy ten zakup uda się zrealizować.

MARTA CZACHÓRSKA



Zarzuty za spowodowanie ŚMIERTELNEGO WYPADKU

» **Spowodowanie w stanie nietrzeźwości wypadku drogowego z następstwem w postaci śmierci człowieka – taki zarzut usłyszał 54-letni Marek K. Prokuratura właśnie zakończyła śledztwo w sprawie wypadku z czerwca tego roku, w którym zginął 61-letni mieszkaniec gminy Lubin.**

Do wypadku doszło na leśnej drodze z Buczynki do Szczytnik nad Kaczawą, czyli na styku powiatu lubińskiego i legnickiego.

– Jak wynika z ustaleń śledztwa, 54-letni Marek K. w nocy przed zdarzeniem spożywał z dwiema znajomymi osobami alkohol. W dniu zdarzenia rano także pili wspólnie piwo, po czym postanowili pojechać do sklepu po alkohol – informuje Lidia Tkaczyszyn, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Cała trójka wsiadła do citroena xantia, za kierownicą usiadł Marek K. Nie dość, że był pijany, to w ogó-

le nie miał też prawa jazdy. – W pewnym momencie Marek K. stracił panowanie nad pojazdem, po czym zjechał najpierw na lewo, a następnie na prawe pobocze, gdzie uderzył w przydrożne drzewo. Pasażerka samochodu z obrażeniami ciała została przewieziona do szpitala, a drugi pasażer wskutek odniesionych rozległych obrażeń zmarł na miejscu zdarzenia – dodaje prokurator Tkaczyszyn.

Okazało się, że kierowca miał około 2,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. W świetle takich ustaleń prokurator zarzuca oskarżonemu umyślne naruszenie

zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, czym doprowadził do zaistnienia przedmiotowego wypadku.

– Przesłuchany w charakterze podejrzanego Marek K. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wobec oskarżonego stosowany jest środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania, który Sąd przedłużył do dnia 27 grudnia 2020 roku – dodaje Lidia Tkaczyszyn.

54-latkowi grozi od dwóch do 12 lat więzienia oraz dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

MS



Fot. KPP w Legnicy



Fot. KPP w Lubinie

Policjant i jego pies pomogli złapać diler

■ **Amfetamina, tabletki ecstasy, marihuana – wszystko to rozprowadzał na terenie Polkowic i okolic. 33-letniego dileru udało się zatrzymać dzięki pomocy jednego z lubińskich policjantów oraz jego psa.**

Mundurowi z sąsiednich Polkowic ustalili dane mężczyzny, który handlował narkotykami na terenie powiatu polkowickiego. Funkcjonariusze ruszyli pod wytypowany adres, gdzie zatrzymali mieszkańca Głogowa.

– W przeszukaniu uczestniczył funkcjonariusz Komendy Powiatowej Policji w Lubinie wraz ze specjalnie wyszkolonym psem służbowym. Policjanci zabezpieczyli 350 porcji handlowych am-

fetaminy, tabletki ecstasy oraz kilka działek marihuany. Dodatkowo kryminalni ujawnili w mieszkaniu gotówkę w wysokości ok. 17 tysięcy złotych, która została zabezpieczona na poczet przyszłej kary – informuje młodszy aspirant Przemysław Rybikowski z KPP Polkowice.

33-latek usłyszał zarzuty posiadania znacznych ilości środków odurzających i ich odpłatnego udzielania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. – Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii za te przestępstwa przewiduje do 10 lat pozbawienia wolności. Sąd na wniosek policji i prokuratora zastosował wobec mężczyzny trzymiesięczny areszt – dodaje Rybikowski.

MS

Znów eskortowali rodzącą

■ **Policjanci z lubińskiej drogówki ostatnio mają szczęście do eskortowania ciężarnych kobiet w drodze na porodówkę. Niedawno pisaliśmy o akcji, która skończyła się porodem przed samym szpitalem, a już kolejny raz patrol ruchu drogowego towarzyszył mężczyźnie wiozącemu do rodzącą żonę.**

Patrol ruchu drogowego został skierowany na rogatki miasta przez dyżurnego zaraz po tym, jak na stanowisko kierowania wpłynęła



informacja od mężczyzny, który wioził żonę od stro-

ny Ścinawy do lubińskiego szpitala.

– U kobiety zaczęła się akcja porodowa, więc i tym razem należało się spieszyć. Pojazd szybko został przejęty i pod pilotażem trafił na podjazd karettek, skąd rodząca kobieta została zabrana na oddział położniczy – informuje aspirant Krzysztof Pawlik, zastępca oficera prasowego KPP Lubin.

To kolejny przykład, że lubińska drogówka nie tylko dba o bezpieczeństwo na naszych drogach, ale też ceni sobie możliwość niesienia pomocy.

MS

Źródło: KPP LUBIN

ODURZONY, UZBROJONY I POSZUKIWANY

■ **Na pozór zwykła kolizja drogowa dla 25-letniego mężczyzny może zakończyć się nawet kilkunastoletnim pobytom za kratami. Nie dość, że prowadził pojazd pod wpływem narkotyków, to jeszcze był poszukiwany przez wymiar sprawiedliwości. Na tym jednak nie kończy się lista przewinień lubinianina...**

Lubińscy policjanci zostali wezwani do kolizji drogowej na ulicy Marii Skłodowskiej-Curie. Na miejscu funkcjonariusze zastali dobrze im znanego, wielokrotnie notowanego 25-letniego mieszkańca miasta, który okazał się sprawcą tego zdarzenia.

Podczas czynności okazało się, że to był dopiero początek kłopotów 25-latka... – Po sprawdzeniu w poli-

cyjnych systemach wyszło na jaw, że mężczyzna jest poszukiwany przez Prokuraturę Rejonową w Lubinie. Ponadto spowodował kolizję drogową, nie mając uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi. Jego nerwowe zachowanie świadczyło również, że może znajdować się pod wpływem środków odurzających. Badanie narkotestem potwierdziło przypuszczenia funkcjonariuszy. Wynik na obecność narkotyków w organizmie podejrzanego, okazał się pozytywny – wylicza aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

Oprócz tego mundurowi w jego samochodzie znaleźli również broń hukową i naboje do niej. Finalnie 25-latek usłyszał zarzuty posiadania broni

z amunicją bez pozwolenia, kierowania pojazdem pod wpływem środków odurzających i posiadania metamfetaminy.

SzK



Fot. KPP w Lubinie

Powiatowe

W hołdzie Państwu Podziemnemu

» **Polskie Państwo Podziemne, działając w czasie wojny na terenach okupowanych, było fenomenem w ogarniętej wojną Europie. Jego początkiem było utworzenie 27 września 1939 r. Służby Zwycięstwu Polski, przekształconej w Związek Walki Zbrojnej, a następnie w Armię Krajową.**



W tym roku rocznicę utworzenia Polskiego Państwa Podziemnego i pamięć bohaterów walczących o wolność naszej Ojczyzny w Lubinie uczczona została z małym wyprzedzeniem.

25 września pod murem pamięci przy ulicy Pruzi w Lubinie Adam Myrda, starosta powiatu lubińskiego oraz Dominika Chomont-Parzyńska, wiceprzewodnicząca rady powiatu, a także przedstawiciele Powiatowej Rady Kombatanów złożyli kwiaty i zapalili znicze.

Uroczystość uświetnili uczniowie III Liceum Ogólnokształcącego w Lubinie.

Źródło: STAROSTWO POWIATOWE

Wszystko co dobre, kiedyś się kończy...

■ Ma 90 lat, a jedną trzecią swojego życia pracował na rzecz innych. Tadeusz Madetko, bo o nim mowa, ustąpił ze stanowiska przewodniczącego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Oddziale Rejonowym Lubinie. Teraz funkcję tę będzie pełnił dotychczasowa sekretarz związku Krystyna Miter. Z tej okazji w Domu Weselnym przy ul. Skłodowskiej-Curie odbyła się skromna uroczystość.

W pożegnalnym spotkaniu, zorganizowanym 22 września, wzięli udział zarówno członkowie związku, jak również zaproszeni goście. Wśród nich byli m.in. przedstawiciele lokalnych samorządów i instytucji, z którymi na co dzień współpracuje lubiński oddział PZERiI.

– Szanowni Państwo, bez was żyć nie mogę. Jak mówi przysłowie, wszystko co dobre, kiedyś się kończy. Wszystko ma swój kres. Toteż i dla mnie przyszedł czas pożegnania. Pora ustąpić z funkcji przewodniczącego. 90 lat życia, 30 lat działalności. Za jedno i drugie jestem wdzięczny społeczności, która okazała się bardzo hojna – mówił Tadeusz Madetko.

– Uważam, że wszystko, co w tym czasie zrobiliśmy dla środowiska senioralnego należy ocenić bardzo pozytywnie. Możliwe to było dzięki wzajemnemu wsparciu i zaangażowaniu całego środowiska. Pamiętam początki działalności. Duży napływ członków i brak sprecyzowanego planu działania. Powoli sytuacja ulegała poprawie. Na pierwsze wyjazdy do okolicznych miejscowości zabieraliśmy chrupki w workach i tak spędzaliśmy czas przy wspólnych ogniskach – wspominał jubilat, który zaznaczył, że nie zamierza odchodzić ze związku.

Obecni na spotkaniu nie szczędzili ciepłych słów 90-latkowi.

– Lata pracy pana Tadeusza wspominam bardzo do-

brze. Pamiętam jak ponad 40 lat temu witał mnie w PeBe-Ce jako młodego pracownika, gdzie był dyrektorem pracownictwem. Później nasze drogi się rozeszły, a połączyły się znowu, gdy zostałem starostą a on był już przewodniczącym związku. Nasza współpraca, tak jak wcześniej, była bardzo dobra – uważa starosta lubiński Adam Myrda.

Miejsce Tadeusza Madetki zajmie dotychczasowa sekretarz związku Krystyna Miter.

– Pracuję tutaj już drugi rok. Pełniłam funkcję sekretarza. Organizowałam dla naszych podopiecznych



Tadeusz Madetko ma za sobą 30 lat działalności na rzecz lubińskiego oddziału PZERiI

nie tylko z Lubina wszystkie wczasy, wycieczki, wyjazdy. Ten rok był dla nas dość trudny. Z powodu koronawirusa przez półtora miesiąca mieliśmy biuro zamknięte, ale i tak udało nam się zorganizować wyjazdy na wody termalne oraz na wczasy do Dziwnowa i Rewala, z których łącznie skorzystało 147 osób – mówi nowa prezes.

– Pan Madetko to człowiek bardzo zaangażowany w działalność związku. Każdy wiedział, że to do niego należy się zwracać po pomoc. Bardzo dużo pomagał, współpracując chociażby z bankiem żywności. Co roku było wydawane po 250 paczek dla ludzi w najtrudniejszej sytuacji materialnej – dodaje.

SZYMON KWAPIŃSKI



Naciągacze znowu biorą lubinian na celownik

» – Był już spokój, a teraz znów w Lubinie organizowanych jest coraz więcej pokazów handlowych. Przed świętami będzie jeszcze gorzej. Mieszkańcy powinni uważać – ostrzega Wiesława Sulima, Powiatowy Rzecznik Konsumentów w Lubinie.

Jeden z lubińskich seniorów uwierzył nieuczciwemu handlowcowi, że został wylosowany jako zwycięzca w konkursie. Gdy przyszło co do czego, okazało się, że za rzekomo wygrane przedmioty musi zapłacić aż 15 tysięcy złotych! To tylko jedna ze spraw, które ostatnio trafiły na biurko rzecznika.

– Sama ostatnio bez przerwy odbieram podobne telefony – mówi Wiesława Su-

lima. – Niestety, nadal w naszym mieście organizowane są takie pokazy i co gorsza, w okresie przedświątecznym ich liczba wzrośnie. Zawsze tak jest.

Przed zarówno organizatorami pokazów, jak i firmami, które udostępniają im swoje sale, ostrzega też Miejski Rzecznik Konsumentów w Legnicy.

Problem z firmami, które wykorzystują nieuwa-

gę lub ufnosć – szczególnie starszych ludzi – występuje w całym kraju. Telemarketerzy za nic mają sobie przepisy o ochronie danych osobowych. Twierdzą, że nasz numer telefonu zostały wylosowane lub otrzymali go od innej firmy i to do niej trzeba się zwrócić z pytaniem, dlaczego nasze dane zostały udostępnione. Kołdry, akcesoria medyczne, uzdatniacze wody, garnki, a ostatnio na-

wet panele fotowoltaiczne – to wszystko sprzedawane jest w sposób, który jest nie tylko nieetyczny, ale też często balansujący na granicy prawa. Wiesława Sulima podkreśla, że telefony z informacją o atrakcyjnej wygranej w konkursie, w którym nie braliśmy udziału, powinny zawsze uruchamiać w naszej głowie czerwoną lampkę.

JOANNA DZIUBEK



Fot. Starostwo Powiatowe w Lubinie

Powiatowe szkoły dobrze przygotowane

■ 24 września starosta Adam Myrda spotkał się z dyrektorami szkół i placówek oświatowych, dla których powiat lubiński jest organem prowadzącym.

– Spotkaliśmy się między innymi dlatego, że u jednej z uczennic II Liceum Ogólnokształcącego w Lubinie stwierdzono COVID-19 i cała jej klasa została skierowana na kwarantannę – mówi szef powiatowego samorządu. – Dyrektorzy przekazali mi informację, jak wygląda sytuacja w poszcze-

gólnych jednostkach. Mogę państwu uspokoić: jednostki i personel są dobrze przygotowane na tę sytuację.

Dyrektorzy są w stałym kontakcie z Powiatową Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną w Lubinie. Dyrektor sanepidu Janina Szelańska ocenia, że powiatowe placówki są dobrze przygotowane.

– Oczywiście wiele zależy od uczniów i ich rodziców. Dyrektorzy prosili mnie, bym zaapelował do rodziców, którzy muszą sobie zdać sprawę, że w szkole to grono pedagogiczne, dy-

rektor, nauczyciele odpowiadają za ich dzieci. Natomiast za to, w jakim stanie dzieci przyjdą do szkoły, odpowiadają rodzice. Czasami warto zatrzymać dziecko w domu na dwa, trzy dni, jeżeli widzimy, że kaszle i kicha. Niewarto ryzykować i narażać całej szkoły – uczniów i nauczycieli – dodaje Adam Myrda.

Było to kolejne już w tym roku szkolnym spotkanie starosty z dyrektorami powiatowych szkół. Podobne zebrania będą organizowane cyklicznie.

ŹRÓDŁO:
STAROSTWO POWIATOWE

Co dalej z linią Chobienia-Lubin?

■ Przyszłość linii autobusowej z Chobienia do Lubina była tematem spotkania starosty lubińskiego Adama Myrdy z sołtysami wsi, przez które biegnie ta pilotażowa trasa, uruchomiona z początkiem września. W rozmowie brali udział też wicestarosta Władysław Siwak i prezes PKS Lubin Kazimierz Ziółkowski.

Sołtysi pytali o koszty przejazdu i utrzymania linii, zależy im też na gwarancji, że połączenie pozostanie.

– Prezes Ziółkowski zadeklarował, że PKS Lubin utrzyma połączenie przez trzy miesiące, bez względu na jego rentowność. Potem trzeba będzie przeanalizować liczbę pasażerów i ocenić, czy linia ma szansę się utrzymać. Jest to połączenie komercyjne, ponieważ gmina Rudna nie bierze na dziś udziału w tworzeniu sieci Lubińskich Przewozach Pasażerskich – informuje starosta. – Jeśli mieszkańcy będą podróżowali autobusami, a uczniowie dodatkowo kupowali

bilety miesięczne, wtedy autobus z Chobienia do Lubina będzie jeździł i być może uda się nawet obniżyć ceny biletów. Prosimy pasażerów, by pamiętali o pobraniu od kierowcy biletu – dodaje Adam Myrda.

Spotkanie odbyło się z inicjatywy wiceprzewodniczącej rady powiatu lubińskiego Dominika Chomont-Parzyńskiej oraz radnej gminy Ścinawa i zarazem sołtysa Dziesławia Anny Kasiorek.

ŹRÓDŁO:
STAROSTWO POWIATOWE



Fot. Starostwo Powiatowe w Lubinie

Deszcz im nie straszny!



» Około stuosobowa grupa śmiazków wyruszyła 26 września spod lubińskiego ratusza w trasę Zwykłego-Niezwykłego Przejazdu Rowerowego. Dobrego nastroju nie była w stanie popsuć uczestnikom nawet wyjątkowo niekorzystna aura.

Już od godz. 13 amatorzy dwóch kółek oraz piechurzy startujący w rajdzie odbierali pakiety startowe. Te zawierały wodę, coś na słodko i pamiątkowe koszulki. W tym roku miały one kolor żółty neonowy.

– Takiego jeszcze nie mieliśmy. Staramy się, żeby co roku kolory koszulek były inne i żeby ktoś, kto przychodzi do nas od lat, mógł je kolekcjonować i z sentymentem wspominać poszczególne rajdy – wyjaśnia Piotr Midziak, prezes Regionalnego Centrum Sportowego w Lubinie, które od lat organizuje to wydarzenie.

Oprócz tego każdy z uczestników otrzymywał też los, dający szansę na wygraną jednej z wielu ciekawych nagród, w tym rower ufundowany przez prezyden-

ta Lubina Roberta Raczyńskiego.

Choć frekwencja była niższa niż w latach poprzednich, i tak należy uznać ją za sukces. Padającego od rana deszczu (który na szczęście tuż przed startem nieco ustąpił) nie przestraszyło się ponad stu cyklistów i kilkunastu piechurów.

– Bardzo nas cieszy to, że przy takich warunkach pogodowych jest grono ludzi, którzy regularnie tu przyjeżdżają. Choć pod względem aury bywało i gorzej. Niektórzy nie wyobrażają sobie, żeby mogło ich tu zabraknąć. Widać, że sport wśród ludzi jest coraz bardziej popularny. Chcą spędzić ten czas bez samochodu i mam nadzieję, że z roku na rok będzie nas coraz więcej – dodaje Piotr Midziak.

Od dwóch dekad ta miejska organizowana jest z okazji Europejskiego Dnia bez Samochodu. Ma za zadanie wspomóc proekologiczne idee oraz zmniejszyć ilość spalin wytwarzanych przez miliony aut poruszających

To była wyjątkowa, bo jubileuszowa edycja rajdu ulicami Lubina – w tym roku odbył się on już po raz dwudziesty

się po miastach. Podczas tego dnia zachęca się kierowców do zrezygnowania z używania samochodów przez dobę. W zamian promuje się i motywuje do korzystania z darmowej komunikacji miejskiej lub rowerów.

– To jest super inicjatywa. Sam staram się nie używać auta i kiedy tylko mogę jeżdżę rowerem lub autobusem. Zachęcam do tego moje dzieci i wszystkich mieszkańców, by przesiedli się na dwa koła. Po pierwsze to wpływa bardzo korzystnie na nasze zdrowie, a po drugie zmniejszamy tym samym emisję spalin, bo wiemy, jaką mamy obecnie sytuację z klimatem – uważa debiutujący w tegorocznym rajdzie Kamil Polak-Salomon, członek zarządu powiatu lubińskiego.

W rajdzie może wziąć udział każdy, bez względu na wiek czy prezentowany poziom sportowy, bo nie liczy się wynik, lecz promowanie zdrowego trybu życia i dbałości o środowisko.

SZYMON KWAPIŃSKI





Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



Wiadomości

Ścinawskie

Kosztyła: ŚCINAWA TO NASZ PRIORYTET

» Kanalizacja, gazyfikacja, rewitalizacja centrum miasta, a do tego pierwszy inwestor, który pojawił się w Strefie Aktywności Gospodarczej – ostatnio w Ścinawie wiele się dzieje. O najnowszych inwestycjach, a także planach na dalszy rozwój gminy rozmawiamy z burmistrzem Krystianem Kosztyłą.

Najważniejszą i chyba najbardziej oczekiwaną inwestycją jest dziś gazyfikacja gminy.

Od sierpnia ubiegłego roku pierwsi ścinawianie korzystają już z „niebieskiego paliwa”, do końca roku zgazyfikowane ma być całe miasto, trwają konsultacje w poszczególnych wsiach...

– Wraz z urzędnikami oraz radnymi ciężko pracowaliśmy, aby doprowadzić do realizacji tego oczekiwanego przez mieszkańców projektu. Jeszcze w 2014 roku za-

w terenie przy największej inwestycji w historii samorządu, czyli projektu pod nazwą „Budowa kanalizacji sanitarnej oraz przebudowa sieci wodociągowej na terenie wiejskim aglomeracji Ścinawa”, na którą Ścinawa pozyskała blisko 60 mln zł bezzwrotnego wsparcia z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Zadanie obejmuje nie tylko branżę wodno-kanalizacyjną, ale również dro-



Rozwój całej gminy to efekt dobrego planu, spójnego działania i pozyskiwanych dotacji – twierdzi burmistrz Krystian Kosztyła

gę o zakupie działki w Strefie Aktywności Gospodarczej w Ścinawie, która w 2018 roku została przez nas uzbudowana. Zamierzenie inwestycyjne dotyczy budowy Odrzańskiego Centrum Produktu i Usług Lokalnych. Warto zaznaczyć, że LGD zainwestuje w Ścinawie około 2 miliony złotych, a uruchomienie działalności zaplanowano na koniec maja 2022 roku. Na funkcjonowaniu centrum skorzystają lokalni wytwórcy oraz przetwórcy, z którymi „Kraina Łęgów Odrzańskich” już dzisiaj współpracuje, przedsię-

ję Współpracy Gospodarczej, a także Legnicką Specjalną Strefę Ekonomiczną zainteresowanie terenami gminnymi jest duże. Zdradzę też, że prowadzimy już rozmowy z kolejnym inwestorem, który chce rozwijać swój biznes właśnie w Ścinawie.

Warto też pamiętać o rynku, który stanie się szczególną wizytówką gminy. Jak przebiega rewitalizacja?

– Firma WASBUD z Grodkowa wchodzi w kolejne ulice i etapy prac związanych z realizacją zadania „Rewitaliza-

fie rewitalizowanej, przed położeniem nawierzchni ulic i chodników, które zgodnie z zaleceniami konserwatora zabytków będą głównie granitowe, powstanie również nowa sieć wodociągowa, oświetleniowa oraz gazowa. Przypomnijmy, że pozyskaliśmy na to zadanie aż 11 mln zł bezzwrotnego wsparcia z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego na lata 2014-2020.

Ścinawa ma potencjał turystyczny. Ostatnio głośno było w mediach o budowie Dolnośląskiej Autostrady Rowerowej. Jej częścią będzie ścieżka rowerowa, która już teraz cieszy się bardzo dużą popularnością nie tylko wśród ścinawian, ale też mieszkańców całego powiatu lubińskiego.

– Ścinawska ścieżka rowerowa to prawie 12 kilometrów świetnie przygotowanej trasy, idealnej do aktywnego wypoczynku. Droga dla cyklistów biegnie wzdłuż ulicy Legnickiej, później przenosi się na nieczynną linię kolejową, aż do granicy gminy. Obecnie kończy się za Wielową, ale w niedługiej perspektywie zostanie wydłużona o kolejne kilometry i połączy Ścinawę z Prochowicami. Na początku tego roku rozpoczęły się prace projektowe dla odcinka zlokalizowanego już na obszarze sąsiedniego samorządu. Ścieżka rowerowa przebiegająca przez teren naszej gminy to fragment wspomnianego projektu turystycznego – Dolnośląskiej Autostrady Rowerowej, którego inicjatorem jest Stowarzyszenie „Rzeczpospolita Samorządna”, organizacji złożonej w 2018 roku przez województwo dolnośląskie, miasto Lubin, powiat lubiński, gminy Siechnice i Ścinawa. Ponad 700 kilometrów doskonale przygotowanych tras rowerowych połączy w przyszłości atrakcje turystyczne regionu, a wśród nich m.in. nadodrzańskie porty i przystanie.

W Ścinawie duży nacisk kładzie się też na ekologię. Piec w szkole podstawowej wymieniono na gazowy, mieszkańcy zaczynają być coraz bardziej świadomi, że należy wspólnie dbać o czyste powietrze i stawiają na wymianę pieców. Wiemy, że do ratusza wpłynęło aż 117 wniosków o dotację na wymianę tzw. kopciuchów oraz że gmina wciąż ma pieniądze na ten cel.

– Pierwszy nabór wniosków o dotację na wymianę tzw. pieców kopciuchów cieszył się wśród mieszkańców oraz przedsiębiorców z naszej gminy bardzo dużym zainteresowaniem. Dzięki pozyskaniu przez lokalny samorząd unijnego wsparcia, do dyspozycji zainteresowanych jest aż 4 mln zł! W ramach zadania „Poprawa efektywności energetycznej poprzez wymianę wysokoemisyjnych źródeł ciepła w budynkach i lokalach mieszkalnych na terenie gmin legnicko-głogowskiego obszaru interwencji” w ścinawskim urzędzie można było składać wnioski o granty na nowe piece. W sumie do gminy wpłynęło 117 wniosków o wsparcie na łączną wartość ponad 1,6 mln zł, a największą z nich, bo aż 57, dotyczyło instalacji gazowych! Jeszcze w tym tygodniu podpiszemy umowy z mieszkańcami, którzy wkrótce otrzymają wspomniane dotacje.

W gminie pojawiła się jednak grupa osób niezadowolonych, która doprowadziła do zwołania referendum o odwołanie rady gminy...

– Ta grupa opiera swoje działania przed wszystkim na krytyce tego, co dzieje się w mieście i w gminie, oraz na bardzo ogólnych obietnicach bez pokrycia... Nie będę tego komentował, wolę koncentrować się na działaniach, które faktycznie mogą rozwijać gminę i razem z radnymi pracować na rzecz naszej „małej ojczyzny”.

ROZMAWIAŁA:
MARIOLA ANKUTOWICZ



Gazociąg do Ścinawy to efekt współpracy gminy z prywatnym inwestorem

rzucano nam, że gazyfikacja Ścinawy jest niemożliwa, że to „gaz wyborczy”. A jednak to zadanie zostało zrealizowane. Obecnie sieć jest rozbudowywana, w oparciu o zapotrzebowanie zgłaszane przez samych mieszkańców. Ścinawa w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego zakupiła rury, a firma G.EN. GAZENERGIA Sp. z o.o. wybudowała rurociąg, który doprowadził gaz z Prochowic. Koszt poniesiony przez gminę to w tym wypadku zaledwie 2,7 mln złotych.

Kolejna kluczowa sprawa – kanalizacja. Ta inwestycja także dostała właśnie zielone światło.

– Za kilka tygodni pierwsze gminne wsie zamienią się w place budowy, wszystko za sprawą rozpoczęcia prac

gową. Jeszcze w tym tygodniu, po zakończonej kontroli Urzędu Zamówień Publicznych, powinny zostać podpisane umowy na roboty budowlane w miejscowościach: Wielowieś, Parszowice, Sitno, Ręszów, Dziesław i Zaborów. Warto zaznaczyć, że miesiąc temu otwarto oferty – obecnie weryfikowane – na prace w kolejnej grupie wsi: Dzięwinie, Dłużycach, Buszkowicach i Przychowej.

W gminie pojawił się też pierwszy inwestor, który rozpocznie działalność w Strefie Aktywności Gospodarczej w Ścinawie. Strefa ożyje, gmina będzie miała dodatkowe wpływy...

– Dokładnie. Lokalna Grupa Działania „Kraina Łęgów Odrzańskich” podjęła decy-



Rozbudowa gminnej infrastruktury to jeden z głównych celów obecnych władz

wzięcie ma spowodować rozwój i zacieśnianie tej kooperacji. Jesteśmy bardzo zadowoleni, że zaledwie po półtora roku mamy pierwszego zadeklarowanego inwestora, który zdecydował się na prowadzenie działalności w naszej gminie. Ścinawa ma niewątpliwie potencjał gospodarczy i turystyczny, a od momentu uzbudowania SAG, jej promocji poprzez Dolnośląską Agen-

cja zabytkowej strefy centrum miasta Ścinawa poprzez przebudowę nawierzchni rynku i przyległych ulic – etap I wraz z małą architekturą, zagospodarowaniem terenu”. Aktualnie wykonawca prowadzi roboty ziemne, dotyczące budowy zupełnie nowej kanalizacji, albowiem stara ogólnospławna jest w ramach przedsięwzięcia rozdzielana na sanitarną i deszczową. W stre-



Ścieżki rowerowe mają pomóc wykorzystać turystyczny potencjał Ścinawy i jej okolic

Fot. Mariola Bielecka



Jak zostać gwiazdą
... i pozostać sobą

PREMIERA W KINIE „MUZA” 2 - 15 PAŹDZIERNIKA

BILETY: 17 ZŁ (ULGOWY - DZIECI, MŁODZIEŻ, EMERYCI I RENCISCI), 20 ZŁ (NORMALNY), 12 ZŁ (BILETY ZBIOROWE - OD 10 OSÓB)
REZERWACJA BILETÓW: TEL. 76 746 22 65 W GODZ. 11:00 - 20:00 ORAZ NA WWW.CKMUZA.EU

Muza
CENTRUM KULTURY W LUBINIE

#CHODŹ DO KINA

Centrum Innowacji

Audiowizualnych

Kompostowanie
sposób na bioodpady!

SEGREGUJMY!

Kompostowanie jest naturalną metodą unieszkodliwiania i zagospodarowania odpadów pochodzenia organicznego. W efekcie tego procesu powstaje stabilna substancja próchnicza, która może być stosowana jako nawóz organiczny.

Kompostowanie to najprostszy recykling i najlepszy sposób, żeby uzyskać własny materiał do użyźniania gleby, a przy tym zagospodarować odpady, które powstają w naszej kuchni czy ogrodzie.

Odpady biodegradowalne to około 70% wytwarzanych w naszych domach śmieci.





Jaczów gromi i broni lidera

» W pierwszej grupie legnickiej A-klasy pogoda najbardziej dała się we znaki, gdyż z powodu zalanej murawy odwołane zostały aż trzy spotkania.

Na chwilę na fotel lidera wskoczył Mieszko Ruszowice, który wygrał po zaciętym spotkaniu z Orłem Czarna 5:3. Dragon Jaczów nie dał rozgościć się sąsiadom na pierwszym miejscu i pewnie pokonał znajdujący się w dołku KS Kłopotów-Osiek 4:0. W innym spotkaniu Zadziór Buczyzna pokonał aż 8:2 dobrze spisując się w tym sezonie Koronę Czer-

nina. Pierwsze punkty w sezonie zanotowali zawodnicy z Siciń, wygrywając na wyjeździe z Fortuną Obora 1:5. W ostatnim rozegranym spotkaniu tej grupy LZS Ostaszów rozbił 4:1 Kłos Moskorzyn.

Mecze, które się nie odbyły, będą rozgrywane w ostatni weekend października.

PIOTR FORTUNA

Koleje Dolnośląskie IV LIGA - ZACHÓD 2020/2021						
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt. B
1.	Karkonosze Jelenia Góra	9	7	1	1	22 23-7
2.	Leśnik Osiecznica	10	5	3	2	18 22-18
3.	Chrobry II Głogów	8	5	1	2	16 17-5
4.	Prochowiczanka Prochowice	9	5	1	3	16 19-10
5.	Konfeks Legnica	10	4	4	2	16 17-10
6.	Apis Jędrzychowice	9	5	1	3	16 26-11
7.	Gryf Gryfów Śląski	9	4	3	2	15 18-10
8.	Stal Chocianów	9	5	0	4	15 19-13
9.	Kuźnia Jawor	10	5	0	5	15 14-23
10.	Odra Total Ścinawa	9	4	2	3	14 21-44
11.	Mewa Kunice	10	4	2	4	14 20-22
12.	Orkan Szczedrzykowice	9	4	1	4	13 8-15
13.	Górnik Złotoryja	10	3	3	4	12 11-16
14.	Sparta Rudna	10	3	2	5	11 16-15
15.	Wiśniarz Leśna	10	2	4	4	10 18-17
16.	Orla Wąsosz	9	2	3	4	9 8-11
17.	KS Legnickie Pole	10	2	1	7	7 14-33
18.	Sparta Grębocice	9	1	2	6	5 10-25
19.	LZS Lotnik Jeżów Sudecki	9	1	2	6	5 10-26

Kolejka 10:

Mewa Kunice – Stal Chocianów	2:1
Konfeks Legnica – Gryf Gryfów Śląski	0:0
Chrobry II Głogów – Orkan Szczedrzykowice	-:-
Leśnik Osiecznica – LZS Lotnik Jeżów Sudecki	2:2
Wiśniarz Leśna – Orla Wąsosz	1:1
Apis Jędrzychowice – Kuźnia Jawor	7:1
Karkonosze Jelenia Góra – KS Legnickie Pole	0:1
Sparta Grębocice – Sparta Rudna	1:0
Odra Total Ścinawa – Górnik Złotoryja	0:1

Klasa B grupa I 2020/2021

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Perła Potoczek	6	6	0	0	18	30-10
2.	GLKS Gaworzyce	7	6	0	1	18	30-10
3.	Błyskawica Luboszyce	7	5	1	1	16	27-9
4.	Odra Grodziec Mały	6	5	1	0	16	28-11
5.	Sparta II Rudna	6	3	2	1	11	17-11
6.	Sokół II Jerzmanowa	5	3	0	2	9	20-10
7.	LZS Koźlice	6	2	2	2	8	19-12
8.	Błysk Studzionki	6	2	1	3	7	27-17
9.	Wiewierzanka Wiewierz	6	2	1	3	7	14-15
10.	Zryw Kotla	7	2	0	5	6	14-30
11.	Zamet II Przemków	6	1	0	5	3	12-24
12.	Kupryt 02 Sucha Góra	5	0	1	4	1	2-31
13.	Sokół Niechlów	5	0	1	4	1	7-24
14.	Mieszko II Ruszowice	6	0	0	6	0	9-42

Kolejka 7:

Sokół II Jerzmanowa – Mieszko II Ruszowice	-:-
Zryw Kotla – Zamet II Przemków	5:4
Wiewierzanka Wiewierz – Odra Grodziec Mały	3:3
LZS Koźlice – Sparta II Rudna	1:1
Kupryt 02 Sucha Góra – GLKS Gaworzyce	0:7
Sokół Niechlów – Błyskawica Luboszyce	1:5

Klasa A grupa I 2020/2021						
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt. B
1.	Dragon Jaczów	7	6	1	0	19 25-9
2.	Mieszko Ruszowice	7	6	0	1	18 28-12
3.	LZS Ostaszów	7	6	0	1	18 22-7
4.	Zadziór Buczyzna	7	6	0	1	18 30-21
5.	Viktoria Avolta Borek	6	5	0	1	15 23-7
6.	Unia Szklary Górne	6	4	0	2	12 29-12
7.	Sparta Przedmoście	6	4	0	2	12 25-13
8.	Korona Czernina	7	3	0	4	9 10-17
9.	Sparta II Grębocice	6	3	0	3	9 23-16
10.	KS Kłopotów-Osiek	7	3	0	4	9 10-17
11.	Kłos Moskorzyn	7	1	1	5	7 7-20
12.	Orzeł Czarna	6	1	1	4	5 12-22
13.	Łagoszowia Łagoszów	6	1	0	5	3 8-12
14.	Victoria Siciń	7	1	0	6	3 15-30
15.	Kalina Sobin	6	1	0	5	3 11-19
16.	Fortuna Obora	0	0	0	7	0 4-64

Kolejka 7:

Mieszko Ruszowice – Orzeł Czarna	5:3
Viktoria Avolta Borek – Kalina Sobin	-:-
Sparta Przedmoście – Sparta II Grębocice	-:-
Zadziór Buczyzna – Korona Czernina	8:2
Dragon Jaczów – KS Kłopotów-Osiek	4:0
Fortuna Obora – Victoria Siciń	1:5
Unia Szklary Górne – Łagoszowia Łagoszów	-:-
LZS Ostaszów – Kłos Moskorzyn	4:1

Klasa B grupa II 2020/2021

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Iskra Księginice	7	6	0	1	18	42-12
2.	Victoria Niemstów	7	5	1	1	16	28-14
3.	Górnik II Lubin	6	5	0	1	15	39-11
4.	LZS Biała	7	5	0	2	15	42-17
5.	Zryw Stary Łom	6	4	0	2	12	24-16
6.	Płatan Siedlce	6	4	0	2	12	22-9
7.	Mewa Goliszów	6	4	0	2	12	20-14
8.	Huzar Raszkówka	7	3	1	3	10	20-27
9.	Relaks Szklary Dolne	6	3	1	2	10	17-11
10.	Kryształ Chocianowice	5	3	0	2	9	13-9
11.	Iskra Niedźwiedzice	6	2	0	4	6	26-30
12.	LZS Nowa Wieś Lubińska	6	2	0	4	6	15-27
13.	LZS Komorniki	7	0	1	6	1	12-29
14.	LZS Żelazny Most	7	0	0	7	0	14-53
15.	Victoria Parchów	7	0	0	7	0	8-63

Kolejka 7:

Górnik II Lubin – Kryształ Chocianowice	-:-
LZS Biała – LZS Żelazny Most	11:0
Iskra Niedźwiedzice – LZS Komorniki	7:2
Iskra Księginice – LZS Nowa Wieś Lubińska	8:2
Victoria Niemstów – Płatan Siedlce	5:0
Mewa Goliszów – Huzar Raszkówka	6:4
Zryw Stary Łom – Victoria Parchów	6:0

Klasa A grupa II 2020/2021						
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt. B
1.	Błękitni Koskowice	7	7	0	0	21 37-10
2.	POLBOTO Wilki Różana	7	5	1	1	16 26-8
3.	Unia Miloradzice	7	5	0	2	15 27-13
4.	Czarni Dziewin	7	5	0	2	15 32-14
5.	Rodło Granowice	7	4	1	2	13 20-15
6.	Sparta Parszowice	7	4	0	3	12 34-16
7.	Albatros Jaśkowice	7	3	2	2	11 21-18
8.	Bazalt Piotrowice	7	3	1	3	10 15-16
9.	Park Targoszyn	7	3	0	4	9 21-21
10.	Nysa Wiadrów	7	3	0	4	9 17-35
11.	Kuźnia II Jawor	7	2	1	4	7 18-26
12.	Orzeł Mikołajowice	7	2	0	5	6 14-17
13.	LZS Lipa	7	2	0	5	6 13-17
14.	Tęcza Kwietno	7	2	0	5	6 4-26
15.	Kaczawa II Bieniowice	7	2	0	5	6 21-27
16.	Zjednoczeni Gościśław	7	1	0	6	3 9-50

Kolejka 7:

Rodło Granowice – Tęcza Kwietno	8:0
Unia Miloradzice – POLBOTO Wilki Różana	1:3
Bazalt Piotrowice – Sparta Parszowice	0:2
Albatros Jaśkowice – Orzeł Mikołajowice	2:0
Kuźnia II Jawor – Czarni Dziewin	1:4
Zjednoczeni Gościśław – Błękitni Koskowice	4:8
Kaczawa II Bieniowice – LZS Lipa	3:5
Park Targoszyn – Nysa Wiadrów	10:0

Klasa Okręgowa 2020/2021

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Iskra Księginice	8	7	1	0	22	24-6
2.	ZZPD Górnik Lubin	7	6	1	0	19	36-7
3.	Płomień Radwanice	8	6	0	2	18	28-9
4.	Sokół Jerzmanowa	7	5	1	1	16	18-10
5.	Chojnowianka Chojnów	8	5	0	3	15	18-20
6.	Kaczawa Bieniowice	8	4	2	2	14	22-18
7.	Przyszłość Prusice	8	4	2	2	14	20-19
8.	Pogoń Góra	8	3	2	3	11	25-15
9.	Zamet Przemków	8	3	1	4	10	15-14
10.	Iskra Kochlice	8	3	0	5	9	14-21
11.	Zawisza Serby Buildex	8	2	2	4	8	19-18
12.	VSZ Zryw Kłębanowice	8	2	1	5	7	13-16
13.	Gwardia Białoleka	8	1	3	4	6	10-21
14.	Odra Chobienia	8	2	0	6	6	9-33
15.	Grom Gromadzyń-Wielowieś	8	1	0	7	3	7-33
16.	KS Męcinka	8	1	0	7	3	8-26

Kolejka 8:

Iskra Księginice – Iskra Kochlice	4:1
Chojnowianka Chojnów – Kaczawa Bieniowice	6:3
Płomień Radwanice – Grom Gromadzyń-Wielowieś	3:0
Pogoń Góra – Przyszłość Prusice	1:1
ZZPD Górnik Lubin – Sokół Jerzmanowa	-:-
Odra Chobienia – Zamet Przemków	2:1
VSZ Zryw Kłębanowice – Zawisza Serby Buildex	3:1
KS Męcinka – Gwardia Białoleka	2:1



**CENTRUM AKTYWIZACJI
ZAWODOWEJ**

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl www.puplubin.pl

Środki w ramach Tarczy Antykryzysowej Z URZĘDU PRACY

Tarcza antykryzysowa to pakiet form wsparcia stworzony w celu ochrony miejsc pracy, zmniejszenia obciążeń finansowych mikroprzedsiębiorców, małych i średnich przedsiębiorców oraz ich wsparcia w zachowaniu płynności finansowej. Jednym z realizatorów tarczy antykryzysowej są powiatowe urzędy pracy.

Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie w dalszym ciągu posiada środki na wypłaty oraz przyjmuje wnioski od podmiotów gospodarczych oraz pozostałych uprawnionych do pomocy w ramach Tarczy Antykryzysowej. Na realizację zadań w ramach Tarczy w roku 2020 dysponuje łącznie kwotą 41 mln zł; w ramach tych środków można ubiegać się o:

I. Pożyczki

Z pożyczki mogą skorzystać samozatrudnieni, mikroprzedsiębiorcy oraz – od momentu uchwalenia tzw. Tarczy 4.0 – organizacje pozarządowe. Wnioski składają do powiatowego urzędu pracy właściwego ze względu na siedzibę firmy. Samozatrudnieni oraz mikroprzedsiębiorcy muszą prowadzić

działalność gospodarczą rozpoczętą przed 1 kwietnia 2020 r. oraz na dzień złożenia wniosku i przysługuje im pomoc w wysokości do 5 tysięcy zł. Natomiast organizacje pozarządowe oraz podmioty pożytku publicznego mogą otrzymać pożyczkę w wysokości do 5 tysięcy zł, ale nie więcej niż 10% przychodów za ubiegły rok, o ile przychody te nie przekroczyły w roku poprzednim łącznie 100 tysięcy zł. Pożyczka wraz z odsetkami podlega umorzeniu pod warunkiem, że wnioskodawca będzie prowadził działalność gospodarczą lub działalność statutową przez okres 3 miesięcy od dnia udzielenia pożyczki.

Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie od dnia 1 kwietnia br. prowadzi ciągły nabór wniosków na mikropożyczkę. Do 25 września 2020 r. płynęło 4.455 wniosków. Wypłacono środki dla 4.256 wnioskodawców na łączną kwotę ponad 21 mln 200 tys. zł, 199 wnioskodawców nie spełniło wymogów do wypłaty środków.

II. Dofinansowanie części kosztów prowadzenia działalności go-

spodarczej dla przedsiębiorcy będącego osobą fizyczną niezatrudniającego pracowników w przypadku spadku obrotów gospodarczych w następstwie wystąpienia COVID-19

Warunkiem uzyskania wsparcia jest wykazanie spadku obrotów gospodarczych w ciągu dowolnie wskazanych 2 kolejnych miesięcy kalendarzowych w roku bieżącym w porównaniu do analogicznych dwóch miesięcy w roku poprzednim. Wybrany okres powinien mieścić się w okresie po dniu 31 grudnia 2019 r. do dnia poprzedzającego złożenie wniosku. Wysokość dofinansowania uzależniona jest od wielkości spadku obrotów i wynosi od 1.300 zł do 2.340 zł miesięcznie. Wsparcie może zostać przyznane na okres do 3 miesięcy, nie dłużej jednak niż do grudnia br. Dofinansowanie przysługuje od miesiąca, w którym został złożony wniosek. Przedsiębiorca jest zobowiązany do utrzymania działalności gospodarczej przez okres dofinansowania.

Na tę formę pomocy Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie prowadzi ciągły nabór wniosków od dnia 9 kwietnia br. Do dnia 25 września br. do Urzędu wpłynęły 993 wnioski; wypłacono przedsiębiorcom 4 mln 700 tys. zł.

III. Dofinansowanie części kosztów wynagrodzeń pracowników oraz składek na ubezpieczenia społeczne należnych od tych wynagrodzeń w przypadku spadku obrotów gospodarczych w następstwie wystąpienia COVID-19

Wniosek może być złożony przez przedsiębiorców, organizacje pozarządowe i podmioty pożytku publicznego, oraz – również od momentu wprowadzenia Tarczy 4.0 – organizacje kościelne i związki wyznaniowe. Warunkiem uzyskania tego wsparcia jest wykazanie spadku obrotów gospodarczych w ciągu dowolnie wskazanych 2 kolejnych miesięcy kalendarzowych w roku bieżącym w porównaniu do analogicznych dwóch miesięcy w roku poprzednim. Wybrany okres powinien mieścić się w okresie po dniu 31 grudnia 2019 r. do dnia poprzedzającego złożenie wniosku. Refundacji podlegają wynagrodzenia pracowników zatrudnionych na umo-

wę o pracę, umowę o pracę nakładczą, umowę zlecenie, albo inną umowę o świadczenie usług, jeżeli z tego tytułu podlegają ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu. Wysokość dofinansowania uzależniona jest od



W przypadku kościelnej osoby prawnej działającej na podstawie przepisów o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, o stosunku Państwa do innych kościołów i związków wyznaniowych oraz o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, oraz jej jednostce organizacyjnej urząd nie bada spadku obrotów. Dofinansowanie może być przyznane na okres nie dłuższy niż 3 miesiące przypadające od miesiąca złożenia wniosku (nie dłużej jednak niż do końca grudnia br.), w wysokości nieprzekraczającej sumy 70% wynagrodzeń poszczególnych pracowników objętych wnioskiem o dofinansowanie wraz ze składkami na ubezpieczenia społeczne należnymi od tych wynagrodzeń, jednak nie więcej niż 70% kwoty minimalnego wynagrodzenia, powiększonego o składki na ubezpieczenia społeczne od pracodawcy, w odniesieniu do każdego pracownika. Na tę formę wsparcia wnioski przyjmowane są od dnia 9 kwietnia w naborze ciągłym. Do dnia 25 września br. do lubińskiego urzędu wpłynęło od pracodawców 331 wniosków, wypłacono dofinansowanie na kwotę ponad 7 mln 300 tys. zł.

IWONA ISZTWAN



Nowe zasady rejestracji i wizyt pacjentów w CDT MEDICUS, ul. Leśna 8

W związku ze wzmożoną ilością zakażeń koronawirusem SARS CoV-2, w trosce o zdrowie i bezpieczeństwo pacjentów oraz pracowników, zaostrzamy zasady dotyczące rejestracji i realizacji wizyt pacjentów w naszej przychodni od 30 września 2020r.

1. Rejestracja Pacjentów w ramach NFZ do lekarzy POZ oraz specjalistów odbywać się będzie tylko i wyłącznie drogą telefoniczną, e-mailową oraz za pośrednictwem wiadomości sms.
2. Rejestracje na wizyty prywatne do specjalistów odbywać się będzie drogą telefoniczną, mailową oraz za pośrednictwem SMS. Osoby płacące za wizytę prosimy o korzystanie z bezpłatnej aplikacji telefonicznej CDT MEDICUS, dostępnej na telefony z systemem Android oraz iOS (można się zarejestrować i od razu opłacić wizytę). Aplikacje są do pobrania w sklepie GooglePlay i AppStore.
3. Rejestracja osobista w przychodni tylko w przypadkach nagłych i ostrych.
4. Wejście na teren przychodni pacjentów zarejestrowanych na wizytę, jest możliwe nie wcześniej niż 30 minut przed zaplanowaną godziną przyjęcia.
5. Zamawianie recept na leki stałe w POZ wyłącznie drogą elektroniczną za pośrednictwem strony www.recepta.cdtmedicus.pl lub SMS-em.
6. Telefoniczne zamawianie recept na leki stałe w POZ możliwe tylko od godz. 12:00
7. Wstęp na teren budynku jest możliwy tylko i wyłącznie w maseczkach ochronnych. Pacjentom bez maseczki będzie odmówiona obsługa przez personel.
8. Obowiązuje zakaz odwiedzin przedstawicieli firm medycznych.
9. Pacjenci wchodzą sami, bez żadnych osób towarzyszących. Wyjątek stanowią dzieci oraz pacjenci, których stan zdrowia wymaga opieki drugiej osoby.

Podajemy nr telefonów oraz e-maile do naszych poszczególnych rejestracji:

Rejestracja	Nr telefonu	e-mail
POZ DZIECI - Parter	721-904-104	pozdzietci@cdtmedicus.pl
POZ DOROŚLI - Parter	721-802-600	pozdorosli@cdtmedicus.pl
SPECJALISTYKA - I piętro	695-307-301	przychodnia_lezna@cdtmedicus.pl
DERMATOLOGIA - II piętro	667-709-309	dermgin@cdtmedicus.pl
REHABILITACJA - I piętro	607-708-403	rehabilitacja@cdtmedicus.pl
TOMOGRAF KOMPUTEROWY, RTG	885-801-101	tkmr@cdtmedicus.pl
REZONANS MAGNETYCZNY	76 72 82 480	mr@cdtmedicus.pl
CENTRUM KONSULTACYJNE - SEGMENT B	695-307-304	konsultacje@cdtmedicus.pl
PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO	726-404-104	v.drozd@cdtmedicus.pl
SZPITAL - IZBA PRZYJĘĆ	724-408-908	szpital@cdtmedicus.pl

Przepraszamy za niedogodności i dziękujemy za zrozumienie.

Audiowizualnych

UZDROWICIEL Z FILIPIN

REYNALDO LITAWEN

REYNALDO LITAWEN jest jednym z najlepszych filipińskich uzdrowicieli z wieloletnim doświadczeniem i praktyką uzdrawiania oraz dużymi osiągnięciami. Wieloletni członek Christian Spiritual Regeneration Movement i Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrowicieli. Wywodzi się ze znanej rodziny uzdrowicieli na Filipinach. Jego nazwisko i moc uzdrawiania są znane w całej Europie i Polsce. Niespotykane umiejętności, intuicja i skuteczność uzdrawiania, a także dar przekazywania cudownej i pozytywnej energii zatrzymały u setek ludzi rozwój najcięższych chorób. Efektywność jego działania jest ogromna i pomocna przy rozmaitych chorobach w szerokim i nieograniczonym zakresie. Uzdrowiciel jest zdolny poprzez intensywną koncentrację wytworzyć ogromną energię eteryczną wokół swoich rąk, którą przekazuje się choremu.

Jego moc uzdrawiania pomaga w leczeniu: chorób nowotworowych, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, chorobach kobiecych oraz innych schorzeniach. Jego moc oddziałuje na cały schorowany organizm, udrażniając kanały energetyczne.

Przykładem skuteczności uzdrawiania jest:

Pan Józef z Wrocławia, któremu po dwóch wizytach u uzdrowiciela ustąpiły bóle kręgosłupa i zakończył się problem z przerostem gruczołu prostaty.

Pani Maria z Krakowa zapewnia, że dzięki wizytom u uzdrowiciela pozbyła się mięśniaków na narządach rodnych, co potwierdziły badania USG.

Pan Andrzej z Gdańska - po trzech wizytach u uzdrowiciela, zdjęcie USG potwierdziło pozbycie się kamieni w woreczku i nerkach.

Pani Janina z Katowic - po wizycie u uzdrowiciela wchłonął się guz piersi, który był przeznaczony do operacji.

Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponad ludzkich i jest otwarty na działanie uzdrowicieli, zawsze może osiągnąć pomoc.

zapisy i informacje od poniedziałku do soboty od 8⁰⁰ do 13⁰⁰ i od 15⁰⁰ do 20⁰⁰

REYNALDO LITAWEN przyjmuje:

8 października - WAŁBRZYCH 10 października - BOLESŁAWIEC
9 października - LUBIN i GŁOGÓW 11 października - WROCŁAW

693 788 894 i 784 609 208

miejsce na twoja reklamę!

76/841 23 33

reklama.lubin@tv1.pl



Fot. Paweł Furia / Facebook.com

Tryumf „Furii”

■ Gala boksu Tymbex Boxing Night 13 w Częstochowie była dla Pawła „Furii” Czyżyka niezwykle udana. Lubinianin pewnie wypunktował na dystansie ośmiu rund Sebastiana Ślusarczyka.

W częstochowskim ringu mogliśmy oglądać niezłomnego lubinianina, który za-

skakiwał swojego rywala szeregiem szybkich mocnym uderzeń. Paweł „Furia” Czyżyk (7-1, 1 KO) walczył bardzo pewny siebie i prezentował agresywny boks, który zaskoczył faworyzowanego Ślusarczyka (8-1, 5 KO). Pojedynek mógł się podobać, gdyż z obu stron wyglądał bardzo efektownie. **MISZ**

Wyniki gali Tymbex Boxing Night 13:

Walka wieczoru:

• Szerzod Chusanow pok. Roberta Parzęczewskiego przez KO w 2. rundzie

Karta główna:

- Paweł Czyżyk pok. Sebastiana Ślusarczyka przez jednogłośnie decyzję
- Laura Grzyb pok. Monicę Gentili przez jednogłośnie decyzję
- Michał Leśniak pok. Mirosława Serbana przez jednogłośnie decyzję
- Łukasz Wierzbicki pok. Octaviana Grattiego przez jednogłośnie decyzję
- Krzysztof Twardowski pok. Piotra Podluckiego przez niejednogłośnie decyzję
- Aleksander Jasiewicz pok. Denisa Mądrego przez jednogłośnie decyzję
- Kamil Kuździeń pok. Kacpra Salaburę przez niejednogłośnie decyzję

Pierwszy start szpadzistów w nowym sezonie

■ Lubinińscy szermierze wybrali się do Szczecina, gdzie z zaprzyjaźnionymi klubami MKS Kusy Szczecin oraz UKS Gryfek Szczecin rywalizowali podczas towarzyskiego turnieju „Jesienne Potyczki”.

Dla lubinińskich szermierzy była to także okazja do zaprezentowania się w nowym se-

zonie jako nowy klub szermierczy pod nazwą KS Olimp Lubin (Klub Sportowy Olimp Lubin – dotychczas UKS MDK Olimp Lubin), a także w nowych barwach z nowym logo klubu. Lubinińskich szermierzy poprowadzili trenerzy: Oleg Bugajenko i Bogusław Maichrzik. **ŹRÓDŁO: KS OLIMP LUBIN**



Lisy nie zdobyły Ergo Areny

» Trzecie spotkanie w rozgrywkach PlusLigi to dla Cuprum Lubin pojedynek w gdańskiej Ergo Arenie z tamtejszym Treflem. Miedziowe Lisy zaczęły wybornie od pogrążenia gospodarzy rezultatem 16:25. Niestety z czasem to rywale grali pierwsze skrzypce i pokonali podopiecznych Marcela Fronckowiaka 3:1.

Pierwszy punkt w meczu zdobyli gospodarze, ale ze skrzydła szybko do remisu doprowadził atakujący Cuprum Lubin – Ronald Jimenez. W pierwszym secie, już na początku mogliśmy w akcji oglądać rosnącego przyjmującego Szymona Jakubiszaka, który zdobył punkt przy stanie 2:3. Często zatrzymywany przez Miedziowe Lisy Mariusz Wlazły potrafił też mocno zaatakować. Przyjezdni bardzo dobrze radzili sobie w bloku czy na skrzydłach, gdzie wielokrotnie udaremnieli zdobycie punktu złotemu medalistom mistrzostw świata z 2014 roku. Pierwszego seta zdecydowanie wygrali zawodnicy Cuprum, 16:25. Druga część meczu z początku była grana na przewagi i dopiero po błędach gości, a także dzięki skutecznej grze Bartłomieja Lipińskiego czy Mariusza Wlazłego, Trefl wyszedł na prowadzenie, wygrywając tę część meczu.



Fot. Mariusz Babicz

Lubinianie walczyli do końca, ale nie udało im się zniwelować różnicy w punktach

Również trzeci set na swoją korzyść rozstrzygnęli gospodarze, wygrywając 25:15. Czwartą część meczu dobrze zaczęli goście. Wynik otworzył Jakubiszak, wychowanek Trefla. Do remisu doprowadził Lipiński, a po chwili błąd Jakubiszaka i było 2:1 dla ekipy Michała Winiarskiego. Przyjmujący Moritz Reichert dał się we znaki w tej części meczu, również były Miedziowy Lis – Bartłomiej Lipiński, a także Mariusz Wlazły, który

popisywał się asami serwisowymi. Goście próbowali gonić wynik, walcząc do końca, ale różnica czterech czy pięciu punktów była trudna do zniwelowania. **MARIUSZ BABICZ**

PlusLiga, sezon 2020/2021					
miejsce	drużyna	me-cze	punk-ty	sety	małe punkty
1	Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle	3	9	9:1	248:192
2	Jastrzębski Węgiel	3	8	9:3	277:239
3	Aluron CMC Warta Zawiercie	3	7	8:4	285:260
4	Trefl Gdańsk	2	6	6:1	166:127
5	GKS Katowice	3	6	8:5	275:272
6	Verva Warszawa Orlen Paliwa	2	5	6:3	204:184
7	Slepski Malow Suwałki	2	3	3:3	144:147
8	PGE Skra Bełchatów	3	3	5:7	285:299
9	Asseco Resovia Rzeszów	2	2	3:5	161:165
10	Cerrad Enea Czarni Radom	2	2	3:5	157:176
11	Cuprum Lubin	3	1	4:9	276:300
12	Stal Nysa	2	1	2:6	149:183
13	Indykpol AZS Olsztyn	3	1	2:9	228:260
14	MKS Będzin	3	0	2:9	217:268

Emilia Wawrowska tuż za podium Mistrzostw Polski U-18

■ W Radomiu odbyły się Mistrzostwa Polski Juniorów U-18 w Lekkiej Atletyce. W imprezie tej Emilia Wawrowska, po trudnej walce z przeciwniczkami i chorobą, zajęła czwarte miejsce w skoku w dal z wynikiem 5,69 oraz szóste miejsce w biegu na 200 metrów z rezultatem 25,18.

Był to ostatni akcent startowy tego sezonu, mimo wszystko bardzo

udanego dla podopiecznej trenera Mariusza Knulla. Emilia potwierdziła zarówno przynależność do czołówek krajowej sprinterek w kategorii U-18 uzyskując pierwsze klasy sportowe w biegach na 100 metrów (12,15) i 200 metrów (24,85), jak również uzyskując drugi wynik w zestawieniu skoczku w dal kategorii U-18, wynikiem 5,79. **MISZ**



Fot. archiwum zawodniczek

9 PAŹDZIERNIKA
PONIEDZIAŁEK

20:15

PGNIG SUPERLIGA KOBIEC
HALA RCS, UL. ODRODZENIA 28B

ZAGŁĘBIE VS

MŁYNY STOISŁAW KOSZALIN



RTBS

*Kamienice*NOWE
APARTAMENTY
I MIESZKANIA

Biuro sprzedaży: Lubin, ul. M. Konopnickiej 5

tel. 730 540 730

www.rtbs-lubin.pl

Centrum
Innowacji
AudiowizualnychPozytywne skutki
kompostowania

SEGREGUJMY!

EKO



Kompost



Dla środowiska naturalnego proces kompostowania to:

- zmniejszenie masy i objętości odpadów,
- ograniczenie powierzchni wysypisk śmieci,
- zmniejszenie zużycia nawozów sztucznych,
- przywrócenie środowisku składników glebotwórczych,
- niski koszt pozyskania świetnej jakości nawozu,
- możliwość produkcji ekologicznych plonów przy użyciu kompostu.

Kompostowanie to najlepszy ekologiczny proces unieszkodliwiania odpadów. Zachęcamy wszystkich do założenia kompostownika i zastosowania tej metody do produkcji naturalnego nawozu z przeznaczeniem do własnego wykorzystania.

Nawozy
sztuczne



Miedziowe pokonały rywalki w rzutach karnych

Fot. Paweł Andrzejewicz

„Miedziowe” wygrali po karnych!

■ W trzeciej serii PGNiG Superligi piłkarek ręcznych Zagłębie Lubin zagrało na wyjeździe ze Startem Elbląg. Po emocjonującym spotkaniu, zakończonym remisem 25:25, „miedziowe” pokonały rywalki w rzutach karnych 5:4.

Lubinianki udały się na niezwykle ciężki teren. Start wygrał dwa pierwsze mecze i zajmował pozycję wicelidera rozgrywek. Elblążanki pokazały, że ich pozycja w tabeli nie jest przypadkowa. Mecz

niemal przez całe sześćdziesiąt minut toczył się bramka za bramką z lekką przewagą miejscowych. Start na początku drugiej połowy wyszedł na prowadzenie 16:12, ale zawodniczki Zagłębia rzuciły cztery bramki z rzędu i doprowadziły do remisu. To właśnie remis najczęściej widniał na tablicy wyników w drugiej połowie i chociaż w samej końcówce jedna i druga drużyna miała swoje szanse, ostatecznie spotkanie zakończyło się wynikiem 25:25.

ŁUKASZ LEMANIK

EKS Start Elbląg – MKS Zagłębie Lubin

25:25 (12:10) k. 4:5

Start: Kepesidou, Pająk – Stapurewicz 7, Świerczek 6, Waga 5, Droznikowska 2, Yashuk 2, Bojicic 1, Rancic 1, Schupuk 1, Choromańska, Gędek, Szczepanik. **Zagłębie:** Malickiewicz, Wąz – Górna 10, Mateli 4, Drabik 3, Belmas 2, Grzyb 3, Kochaniak 2, Świerżewska 1, Galińska, Milojević, Zawistowska, Hartman, Kurdzielewicz, Noga, Stanisławczyk.

Msc	Nazwa drużyny	M	Zw	P	Rw	Rp	Zd	St	Zd-St	P Zd	P St
1.	MKS Perta Lublin	3	3	0	0	0	90	75	15	9	0
2.	EKS Start Elbląg	3	2	1	0	1	76	73	3	7	2
3.	MKS Zagłębie Lubin	3	2	1	1	1	74	69	5	6	3
4.	MKS Piotrcovia Piotrków Tryb.	3	2	1	1	0	91	74	17	5	4
5.	Młyny Stośław Koszalin	3	2	1	1	0	85	76	9	5	4
6.	KPR Gminy Kobierzyce	3	1	2	0	0	79	74	5	3	6
7.	EUROBUD JKS Jarostaw	3	0	3	0	1	70	98	-28	1	8
8.	KPR Ruch Chorzów	3	0	3	0	0	72	98	-26	0	9

Święto młodzieżowej siatkówki z UKPS Lubin

» Dziesięć zespołów, trzy boiska, wiele emocji i lubińskie zespoły na podium. Wielki siatkarski turniej UKPS Lubin Volley Cup 2020 przeszedł do historii.

To historyczne wydarzenie dla klubu Przemysław Cedro, gdyż był to pierwszy turniej zorganizowany przez UKPS Lubin. – Byliśmy gościnnie na hali przy Skłodowej, choć muszę przyznać, że w tym roku nasze drużyny walczące o punkty w rozgrywkach będą tu trenowały. Co do turnieju, byliśmy po raz pierwszy gospodarzem i gościliśmy zespoły z województwa dolnośląskiego i wielkopolskiego. Nie jest to łatwe, a nie zrobilibyśmy tego bez wsparcia i pomocy rodziców dzieci – komentuje szkoleniowiec UKPS Lubin.

cy było miejsce na podium. – Uważam, że dobra komunikacja to podstawa. W pierwszym meczu byliśmy nieco zaskoczone rywalkami, bo było mocno, ale dałyśmy ostatecznie radę – podkreśla zawodniczka UKPS Lubin.

W kategorii młodzika na najwyższym stopniu podium stanęli podopieczni Daniela Dłużniakiewicza i Kamila Jaza. – Nastroj na turnieju był lepszy i walczyliśmy o lepszy stosunek punktów, jak w poprzednim sezonie. Uczymy się stale na naszych błędach, aby w kolejnych meczach zagrać zdecydowanie lepiej – mówi Kac-



Lubińskie zespoły zakończyły turniej na podium w obu kategoriach

Fot. Mariusz Babicz UKPS Lubin

społów jak UKPS Lubin, AWF-u Wrocław czy KS Olimpii Jawor. – Myślę, że jak turniej organizowany pierwszy raz od czasu pojawienia się epidemii to radzimy sobie bardzo dobrze. W zespole mamy dużo rozmów, bo to jest w drużynie podstawa. Nasza trener Agnieszka Czum-Trucham jest dla nas wielką motywacją, na treningach, po nich, na meczach i po ich zakończeniu – mówi Roksana Rzepka, Olimpia Jawor.

Na najwyższym stopniu podium wśród dziewcząt stanęły zawodniczki MKS Rokity Brzegu Dolnego. Jak przyznała jedna z zawodniczek, mecz z Wrocławiem nie był łatwy, ale drużyna Brzegu Dolnego była niezwykle skoncentrowana. – Pierwszy set nam nie poszedł, ale po zmianie ustawień się udało. Było sporo emocji. Do Lubina przyjechałyśmy ze stupro-

centowo pozytywnym nastawieniem. Myślę, że na tyle lat jesteśmy w jednej drużynie, że mentalnie radzimy sobie z każdym wynikiem – podsumowuje Paulina Łuczak, najlepsza zawodniczka 2. Ogólnopolskiego Turnieju Kadetek w piłce siatkowej dziewcząt w Miliczu z 2018 roku.

Klasyfikacja

Kategoria Kadetka:

1. MKS Rokita Brzeg Dolny
2. KS Olimpia Jawor
3. UKPS Lubin
4. KS AZS AWF Wrocław

Kategoria Młodzik:

1. Cuprum Lubin
2. MKS Ikar Legnica
3. Koral Wrocław
4. PKS Piast Poniec sekcja siatkówki
5. UKS 9 Leszno
6. UKPS Lubin

Turniej odbył się dzięki finansowemu wsparciu Stowarzyszenia Lubin 2006.

MARIUSZ BABICZ



Tymoteusz Myrda ze Stowarzyszenia Lubin 2006 ukoronował najlepsze drużyny i wręczył nagrody indywidualne

Radości nie kryły także same zawodniczki. Magdalena Buszkiewicz mocno wierzyła w sukces swojego zespołu i zwińczeniem pra-

per Sukiennik, kapitan ekipy Miedziowych Lisów.

Na parkiecie w kategorii kadetek mogliśmy oglądać rywalizację takich ze-

Memoriał Iwony Buczek przełożony

VII Memoriał Iwony Buczek we Wspinaniu Na Trudność organizowany przez Stowarzyszenie Miłośników Gór pod patronatem Polskiego Związku Alpinizmu nie odbędzie się w pierwotnym terminie, tj. 26 września. Impreza przełożona została na 3 października.

Zmienia się tylko termin memoriału. Wszystkie godziny i kwestie organizacyjne pozostają bez zmian i będą obowiązywały w następnym weekend. 3 października zawody wystartują o godzinie 10. Biuro zawodów otwarte zostanie około godziny 8.45.

Harmonogram memoriału:

09.00 – otwarcie biura zawodów, 10.00 – 16.00 – eliminacje, 16.00 – 18.00 – przerwa w zawodach, koncert, możliwość wspinania po drogach eliminacyjnych (asekuracja we własnym zakresie), slackline,

18.00 – 20.00 – finały 20.45 – wręczenie nagród. 21.30 – impreza na zakończenie zawodów. Dla pierwszych 5 miejsc w kategoriach: „kobiety” i „mężczyźni” przewidziane są puchary oraz nagrody pieniężne. MISZ

reklama

tv regionalna.pl
TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

CYFROWA TELEWIZJA NADZIEMNA
częstość kanałów 650
kanał 43

VECTRA
kanał 830

NETIA
kanał 274

upc
kanał 133
kanał 365

REGIONALNE PROGRAMY INFORMACYJNE

www.tvregionalna.pl

W wydarzenia
Wydarzenia

Flesz Wydarzeń
Flesz Wydarzeń

Gość Dnia
Gość Dnia

LUBIN
LEGNICA
GŁOGÓW
POŁKOWICE
JAWOR
ZŁOTORYJA



Fot. Konrad Dąbkiewicz

„Klub akceptuje decyzję Zarządu PZPN i nie będzie się od niej odwoływał” – Zagłębie Lubin po kilkunastu dniach od odebrania przez Związek Groclinowi-Dyskobolia Grodzisk Wielkopolski Pucharu Polski z 2005 roku odniósł się do sprawy.

W 2005 roku Zagłębie Lubin dotarło do finału Pucharu Polski, gdzie w dwumeczu przegrało z Groclinem-Dyskobolia Grodzisk Wielkopolski. W pierwszym meczu rozgrywanym na wyjeździe miedziowcy ulegli 2:0, natomiast w rewanżu zwyciężyli 1:0, więc trofeum trafiło w ręce przeciwników. Po latach okazało się, że zwycięzcy dokonali przestępstwa korupcji i na początku września tego roku puchar został im odebrany.

Jak ustaliła prokuratura po wielu latach śledztwa, ówczesni triumfatorzy przekupili sędziego i jak pisał blog „Piłkarska Mafia” 30 lipca 2020 roku zapadł w tej sprawie prawomocny wyrok. Od tamtej pory w mediach społecznościowych rozpoczęła się nagonka na PZPN, aby ten pu-

char odebrać. I na początku września tak właśnie się stało. Jednocześnie podjęto decyzję o nieprzyznawaniu tego tytułu drugiemu finalistcie, czyli Zagłębiu Lubin. Dopiero teraz lubiński klub odniósł się do sprawy, publikując oświadczenie.

Trofea sportowe naszym zdaniem powinno zdobywać się na murawie, w uczciwej rywalizacji sportowej. Każde z tych, które zdobyliśmy do tej pory i które z dumą prezentujemy w naszym budynku klubowym, naznaczone są trudem i wysiłkiem wielu ludzi – zawodników, trenerów czy pracowników Zagłębia Lubin – czytamy w oświadczeniu Zagłębia Lubin. Jednocześnie klub oświadcza, że akceptuje decyzję PZPN i nie będzie się od niej odwoływał.

– Nie chcemy bowiem przekreślać piękna piłki nożnej, bo przecież to, co w niej najlepsze, to rywalizacja zgodna z duchem Fair Play – dodaje i podkreśla, że przyjęcie tytułu zdobywcy Pucharu Polski w ten sposób byłoby pójściem na skróty i „czymś nieetycznym i wypaczałoby ideę sportu”.

MRT

Trzy punkty wracają z Białegostoku

» W ramach piątej kolejki PKO BP Ekstraklasy KGHM Zagłębie Lubin wygrało 1:0 na wyjeździe z Jagiellonią Białystok. Zwycięską bramkę zdobył Lorenzo Simić. Miedziowcy po tym zwycięstwie meldują się na trzecim miejscu w tabeli.

Już w siódmej minucie gry sprzed pola karnego uderzał Szysz, ale prosto w bramkarza gospodarzy. Chwilę później świetnie interweniował Steinbors parując na różny strzał Balicia. W 11 minucie Miedziowych na prowadzenie Lorenzo Simić, podobnie jak w meczu z Cracovią z narożnika dośrodkował Filip Starzyński a Chorwat bez problemu głową skierował piłkę do siatki.

Cztery minuty później mieliśmy kopię sytuacji bramkowej, ale obrońca Zagłębia tym razem obok bramki. W 30. minucie ze spalonego bramkę zdobył Samuel Mráz. W pierwszej połowie zdecydowanie Miedziowi kontrolowali spotkanie.

Od początku drugiej odsłony spotkania to Jagiellonia ruszyła do ataków. W 60. minucie groźną sytuację wykreślił Imaz, ale piłka przeszła



Fot. Paweł Andrzejewicz

Świetnie spisywała się defensywa Zagłębia

obok słupka. W porównaniu do pierwszej połowy, w drugiej to Jagiellonia kompletnie dyktowała warunki gry, jednak nie stworzyła wiele groźnych okazji. Świetnie spisywała się defensywa Zagłębia.

Zagłębie Lubin kolejne spotkanie rozegra 3 października na własnym stadionie z liderem tabeli – Górnikiem Zabrze. Mecz rozpocznie się o godzinie 20.00.

PIOTR FORTUNA

PKO Ekstraklasa 2020/2021						
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.
1.	Górniki Zabrze	5	4	1	0	13
2.	Raków Częstochowa	5	3	1	1	10
3.	KGHM Zagłębie Lubin	5	3	1	1	10
4.	Lechia Gdańsk	5	3	0	2	9
5.	Jagiellonia Białystok	5	2	2	1	8
6.	Śląsk Wrocław	4	2	1	1	7
7.	Pogoń Szczecin	4	2	1	1	7
8.	Legia Warszawa	4	2	0	2	6
9.	Lech Poznań	4	1	2	1	5
10.	Wisła Płock	5	1	2	2	5
11.	Stal Mielec	5	1	2	2	5
12.	Warta Poznań	5	1	1	3	4
13.	Wisła Kraków	5	0	3	2	3
14.	Cracovia	5	1	4	0	2
15.	Podbeskidzie Bielsko-Biała	5	0	2	3	2
16.	Piast Gliwice	5	0	1	4	1

Kolejka 5:

Wisła Płock – Warta Poznań	1:3
Górniki Zabrze – Wisła Kraków	0:0
Cracovia – Raków Częstochowa	2:2
Lechia Gdańsk – Podbeskidzie Bielsko-Biała	4:0
Jagiellonia Białystok – KGHM Zagłębie Lubin	0:1
Lech Poznań – Pogoń Szczecin	:-
Legia Warszawa – Śląsk Wrocław	:-
Stal Mielec – Piast Gliwice	3:2

Jagiellonia Białystok - KGHM Zagłębie Lubin 0:1 (0:1)

Bramki: 0:1 Lorenzo Simić 10'
Jagiellonia: 1. Pāvels Steinbors - 38. Paweł Olszewski, 25. Bogdan Tjiru, 3. Błażej Augustyn (78, 16. Ariel Borysiuk), 19. Bōðvar Bōðvarsson - 10. Maciej Makuszewski (46, 14. Tomáš Píkrýl), 26. Martin Pospíšil, 6. Taras Romanczuk, 11. Jesús Imaz, 8. Przemysław Mystkowski (57, 31. Bartosz Bida) - 21. Jakov Puljić (73, 13. Fedor Černych).

KGHM Zagłębie: 30. Dominik Hładun - 26. Kacper Chodyna, 5. Lorenzo Simić, 33. Lubomir Guldán, 3. Saša Balić - 17. Patryk Szysz, 8. Łukasz Poręba (89, 23. Jakub Wójcicki), 4. Jewgienij Baszkirow, 18. Filip Starzyński (76, 14. Jakub Zubrowski), 7. Saša Živec - 11. Samuel Mráz (63, 9. Rok Sirk).

nowemalomice.pl

Ostatnie mieszkania w promocyjnej cenie

sprawdź:

nowemalomice.pl

bilety. zaglebie.com

ZABRZE

3.10

SOBOTA 20:00

6. KOLEJKA

PKO BP EKSTRAKLASA